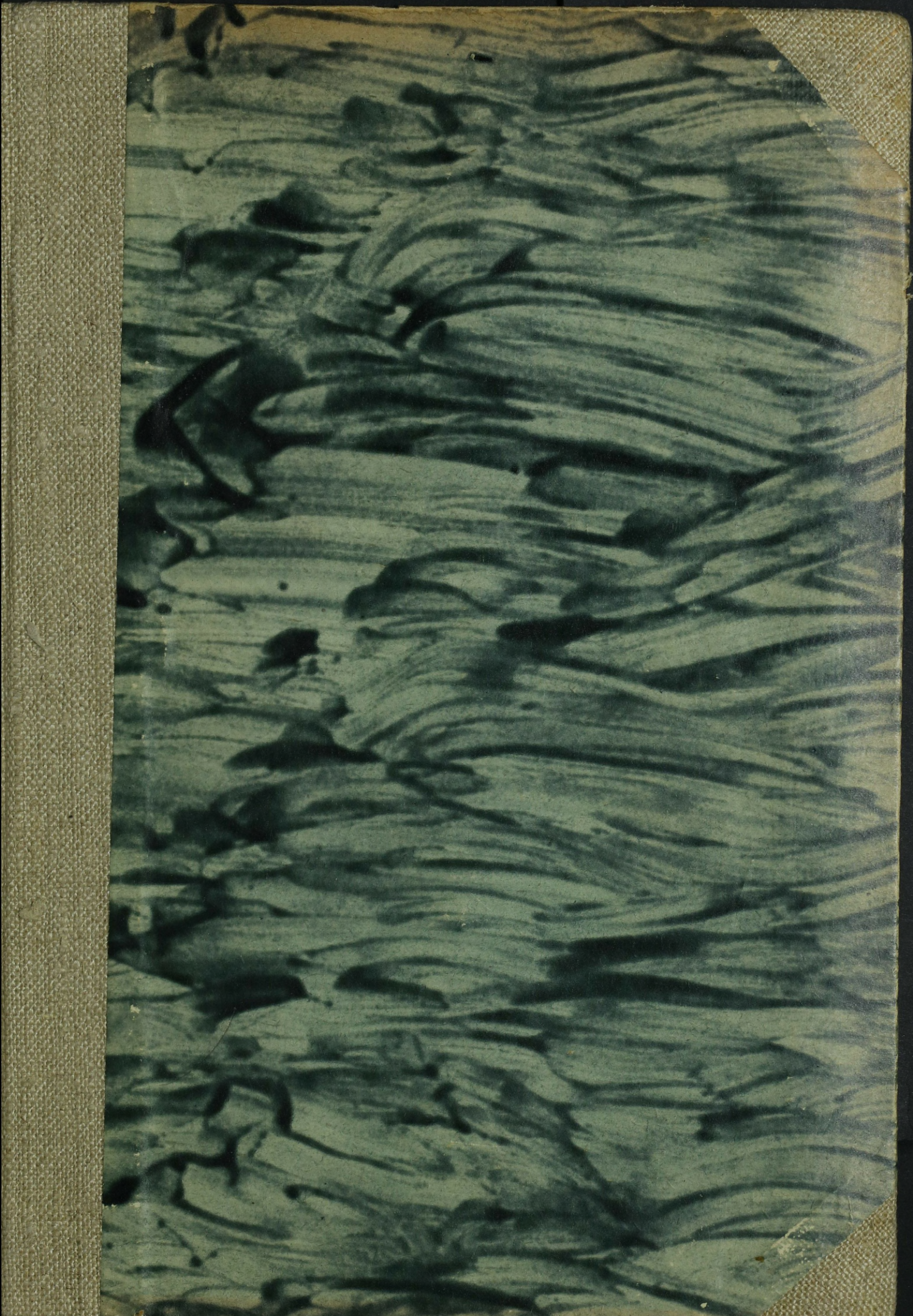
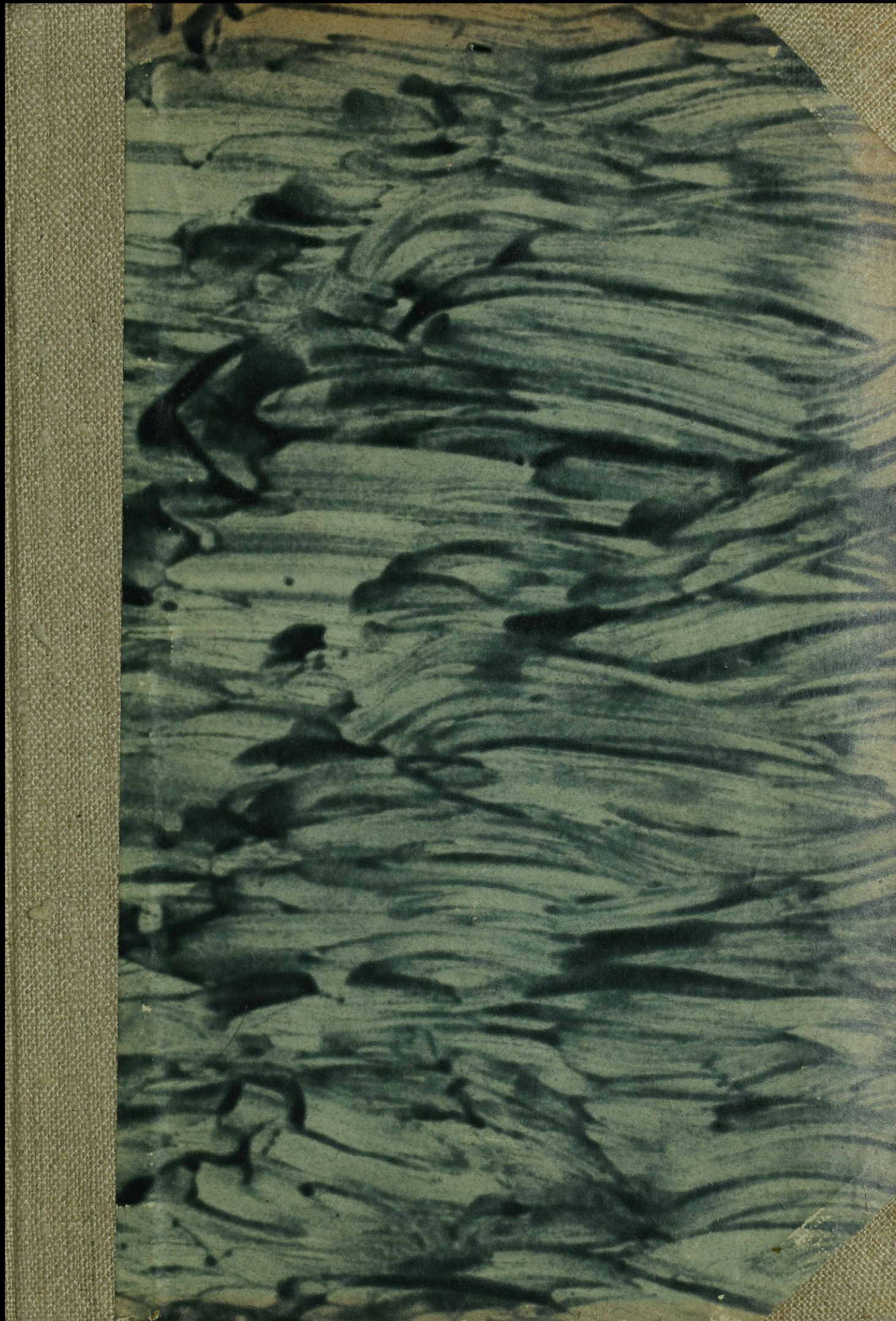






MJR. DYPL. WINCENTY IWANOWSKI

924

10 + 4

# WSPÓŁDZIAŁANIE BRONI PANCERNEJ

Z PIECHOTĄ  
I KAWALERJĄ

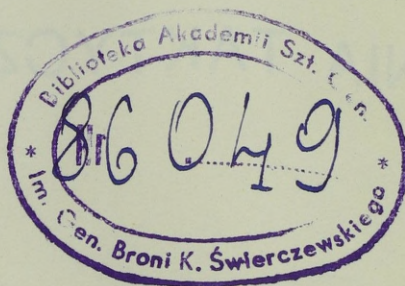
ZADANIA TAKTYCZNE

04038  
XVIII. 5. 3. 2.

WARSZAWA 1936

WOJSKOWY INSTYTUT NAUKOWO-OŚWIATOWY

PRAWA PRZEKŁADU I PRZEDRUKU ZASTRZEŻONE



## SPIS RZECZY.

|                     |      |
|---------------------|------|
|                     | Str. |
| Od autora . . . . . | V    |
| Wstęp . . . . .     | VII  |

### ROZDZIAŁ I.

#### CHARAKTERYSTYKA POSZCZEGÓLNYCH RODZAJÓW SPRZĘTU PANCERNEGO.

|                                         |   |
|-----------------------------------------|---|
| Samochody pancerne . . . . .            | 1 |
| Czołgi „T. K.” (rozpoznawcze) . . . . . | 2 |
| Czołgi Renault . . . . .                | 3 |
| Ujemne cechy broni pancernej . . . . .  | 3 |

### ROZDZIAŁ II. ROZPOZNANIE.

#### Zadanie taktyczne Nr. 1.

|                                                                      |   |
|----------------------------------------------------------------------|---|
| Współdziałanie samochodów pancernych z podjazdem kawalerji . . . . . | 4 |
|----------------------------------------------------------------------|---|

#### Zadanie taktyczne Nr. 2.

|                                                                       |    |
|-----------------------------------------------------------------------|----|
| Współdziałanie czołgów „T. K.” z silnym podjazdem kawalerji . . . . . | 12 |
|-----------------------------------------------------------------------|----|

### ROZDZIAŁ III. MARSZ UBEZPIECZONY.

#### Zadanie taktyczne Nr. 3.

|                                                                              |    |
|------------------------------------------------------------------------------|----|
| Współdziałanie czołgów „T. K.” ze strażą przednią dywizji piechoty . . . . . | 22 |
|------------------------------------------------------------------------------|----|

### ROZDZIAŁ IV. POŚCIG.

#### Zadanie taktyczne Nr. 4.

|                                                                                   |    |
|-----------------------------------------------------------------------------------|----|
| Brygada kawalerji z przydz. komp. czołgów „T. K.” w pościgu równoległym . . . . . | 30 |
|-----------------------------------------------------------------------------------|----|

#### Zadanie taktyczne Nr. 5.

|                                                                               |    |
|-------------------------------------------------------------------------------|----|
| Dywizja piechoty z przydz. komp. czołgów „T. K.” w pościgu czołowym . . . . . | 36 |
|-------------------------------------------------------------------------------|----|

## IV

### ROZDZIAŁ V. OPÓŹNIANIE.

#### Zadanie taktyczne Nr. 6.

Pułk kawalerji z kompanją czołgów „T. K.” w opóźnianiu . . . . . 40

#### Zadanie taktyczne Nr. 7.

Brygada kawalerji z kompanją czołgów „T. K.” w opóźnianiu . . . . . 48

#### Zadanie taktyczne Nr. 8.

Dywizja piechoty z kompanją czołgów „T. K.” w opóźnianiu . . . . . 51

Omówienie ogólne użycia czołgów „T. K.” w opóźnianiu . . . . . 54

### ROZDZIAŁ VI. NATARCIE NA UMOCNIONĄ POZYCJĘ.

#### Zadanie taktyczne Nr. 9.

Dywizja piechoty wzmocniona baonem czołgów Renault w natarciu na umocnioną pozycję . . . . . 57

### OD AUTORA.

Opracowanie niniejszych zadań zawdzięczam  
w znacznej mierze cennym wskazówkom z dziedziny  
użycia broni pancernej i koleżeńskiej pomocy  
ppłk. dypl. MIŁKOWSKIEGO ZYGMUNTA,  
któremu składam serdeczne podziękowanie.

## W S T Ę P.

W dziedzinie użycia broni pancernej brak nam doświadczeń wojennych. Wojna 1919—1920 roku nie daje pod tym względem odpowiedniego materiału do wysnucia na szerszą skalę wniosków na przyszłość. Następstwem tego faktu jest zjawisko, że nasza literatura wojskowa w zakresie taktyki broni pancernej jest stosunkowo uboga, a co za tem idzie, ogół naszych oficerów odczuwa brak materiałów do uzupełnienia swego wykształcenia w tym kierunku.

Powojenny rozwój broni pancernej i gwałtowne zbrojenia w tej dziedzinie wszystkich większych państw, zwłaszcza naszych sąsiadów, pozwalają na stwierdzenie z całą pewnością, że na polach przyszłych walk broń pancerna pojawi się masowo i przypuszczać można, iż działania jej nie ograniczą się do użycia taktycznego, lecz nabiorą większego, operacyjnego znaczenia, dążąc do odegrania roli czynnika rozstrzygającego.

Na polu bitwy broń pancerna występować zatem będzie, jako:

- element wzmocnienia jednostek broni głównych, piechoty lub kawalerji,

- czynnik samodzielny, użyty do wykonania zadań wyższego rzędu.

Wobec tego oddziały pancerne występować będą, z jednej strony współdziałając z piechotą lub kawalerją, w ramach wielkich jednostek tych broni, z drugiej — tworząc samodzielne jednostki w ramach związków wyższego rzędu (grupa operacyjna, armja).

Z tych względów jasne się staje, że w warunkach wojny nowoczesnej dowódcy wszystkich szczebli, od dowódców bataljonów i szwadronów włącznie wzwyż, powinni znać zasady użycia i współdziałania z bronią pancerną, która może im być podporządkowana, do wykonania chwilowego zadania, lub nawet należeć organicznie do składu ich jednostek.

Wychodząc z tego założenia i chcąc dostarczyć oficerom, pracującym nad uzupełnieniem swego zawodowego wykształcenia, pewnych ram do zgłębienia zagadnień użycia broni pancernej, oraz dążąc do rozpowszechnienia wśród oficerów podstawowych zasad współdziałania broni pancernej z innymi rodzajami wojska, a także zaznajomienia czytelników z właściwościami technicznymi różnego sprzętu pancernego — przystąpiłem do opracowania niniejszych „Zadań taktycznych“.

Tematem tych zadań są typowe działania wielkich jednostek piechoty i kawalerji, wzmocnionych oddziałami broni pancernej różnego typu. Działanie, rozgrywające się w ramach wielkiej jednostki piechoty lub kawalerji, jest jedynie tłem, na którym przedstawiam fragmenty działań broni pancernej, schodząc w rozgrywce na najniższe szczeble.

W zadaniach nie wychodzę poza ramy walk ruchowych, w których biorą udział samochody pancerne i czołgi rozpoznawcze, jako sprzęt pancerny, przeznaczony do tego rodzaju walk. Pomijam wobec tego zupełnie obronę na przygotowanej pozycji, a więc umocnionej i natarcie na nią z wyjątkiem natarcia przy współdziałaniu czołgów Renault, które zostało opracowane w zadaniu 9.

Omawiając poszczególne zadania, pomijam rozmyślnie rozbiór decyzji różnych dowódców, przytaczając go jedynie w tych wypadkach, gdzie chodzi o uwypuklenie pewnych charakterystycznych cech broni pancernej.

Pominałem również zagadnienie użycia samodzielnych związków pancerno-motorowych. Samodzielne działania większych związków broni pancernej, wobec braku dostatecznych podstaw doświadczalnych, mogłyby być ujmowane jedynie teoretycznie. Pozostawiając to zagadnienie na boku, ograniczę się tylko do stwierdzenia, że w przyszłej wojnie należy oczekiwać podobnych działań.

Wreszcie nie omawiam zagadnienia zaopatrzenia w materiały pędne oraz napraw w oddziałach broni pancernych dla następujących powodów:

1) Rozpatrywane tu przeze mnie oddziały (z wyjątkiem baonu czołgów Renault) zużywać będą średnio dziennie 1200—1800 kg materiałów pędnych. Dostarczenie tak nieznacznej ilości materiałów pędnych nie nastręczy większej trudności zarówno dowódcy małej, jak wielkiej jednostki, gdyż nawet dowóz środkami konnymi w beczkach żelaznych wymagać będzie zaledwie 4 — 6 wozów dziennie.

Ponieważ rozpatrywane działania rozgrywają się na nieznacznych przestrzeniach, przeto zużycie materiałów pędnych nie przekroczy dziennego wyposażenia.

## IX

Sprawa przedstawiałaby się odmiennie, gdyby chodziło o całe związki pancerno-motorowe.

2) Jeśli chodzi o naprawy, to drobniejsze wykonywane będą przez plutony techniczne oddziałów pancernych i sprawa ta, jako ściśle techniczna, nie dotyczy dowódów broni głównych, otrzymujących broń pancerną. Natomiast dowódcy, dysponujący bronią pancerną, powinni zapewnić jej oddziałom czas, niezbędny na konserwację i naprawy (około 8 godzin dziennie).

Co się tyczy składu organizacyjnego oddziałów broni pancernych, rozpatrywanych w niniejszych zadaniach, to został on przyjęty w ten sposób, aby zawierał dane niezbędne do powzięcia decyzji przez dowódcę, dysponującego bronią pancerną.



## ROZDZIAŁ I.

### CHARAKTERYSTYKA POSZCZEGÓLNYCH RODZAJÓW SPRZĘTU PANCERNEGO.

Rozpatrując w niniejszych zadaniach taktycznych użycie samochodów pancernych drogowych, czołgów „T. K.” i czołgów Renault, uważam za konieczne uprzednio scharakteryzować pokrótce ich właściwości taktyczne i techniczne.

#### 1. Samochody pancerne.

Samochody pancerne drogowie, jak sama nazwa wskazuje, są sprzętem zdolnym do pracy jedynie na twardych drogach.

Właściwość ta ogranicza ich użycie do wsparcia oddziałów broni głównych w rozpoznaniu przez działanie po drogach, w ubezpieczaniu marszu, opóźnianiu i pościgu.

Są one zdolne do wykonywania szybkich marszów w krótkim czasie na znaczniejszych nawet przestrzeniach. W terenie pokrytym wymagają ubezpieczenia. W terenie otwartym, gdzie zaskoczenie zboku lub ztyłu i odcięcie drogi powrotu jest mało prawdopodobne, mogą poruszać się samodzielnie.

Pancerz i uzbrojenie pozwala na prowadzenie walki z bronią pancerną nieprzyjaciela.

Charakterystyka techniczna samochodów pancernych:

- 1) średnia szybkość 35 km/godz. i zasięg do 200 km,
- 2) uzbrojenie: armatki i c. k. m.,
- 3) skuteczność ognia do 400 m,
- 4) opancerzenie do 10 mm chroni na odległościach średnich i dużych od pocisków przeciwpancernych z kb. Poważniejsza możliwość przebicia poniżej 300 m,

- 5) waga do 5 tonn,
- 6) zapas benzyny 50 kg,
- 7) zdolność do obustronnego ruchu na drodze bez nawracania.

## 2. Czołgi „T.K.” (rozpoznawcze).

Są to czołgi przeznaczone w pierwszym rzędzie do wsparcia oddziałów broni głównych, wykonywających zadanie rozpoznania, ubezpieczenia marszu, opóźniania i pościgu. Mogą poza tem uczestniczyć w zawiązaniu walki przy spotkaniu z przeciwnikiem, w dogodnych warunkach wesprzeć własne natarcie i działania w obronie ruchowej.

Natomiast nie należy używać czołgów „T.K.” w obronie stałej, w natarciu na nieprzyjaciela przygotowanego do obrony. Wreszcie użycie ich jest ograniczone w walkach leśnych, ulicznych we mgle i nocnych oraz w porze zimowej.

Warunki użycia czołgów „T.K.” wypływają z ich charakterystyki technicznej, która jest następująca:

- 1) średnia szybkość na drogach twardych 18—23 km, w przeciętnym terenie 12 km/godz.,
- 2) duża zwrotność, prawie na miejscu,
- 3) mała sylwetka — około 130 cm wysokości, 250 cm długości i 180 cm szerokości,
- 4) uzbrojenie: c. k. m. i r. k. m., co umożliwia, przy zastosowaniu specjalnej podstawy, ostrzeliwanie płatowców,
- 5) opancerzenie, około 8 mm, chroni na odległościach średnich i dużych od przebicia pociskami przeciwpancernymi z kb. Przebicie grozi poniżej 300 m,
- 6) zapas benzyny 45 kg (6—8 godzin pracy silnika), pozwala na przebycie 120—150 km drogi w warunkach polowych,
- 7) skuteczność ognia: w ruchu na odległość do 200 m, przy zatrzymaniu się około 400 m,
- 8) pokonywanie przeszkód terenowych: rowy 80—150 m szerokości, zależnie od gleby, zwalone drzewa do 30 cm grubości, strome zbocza do 42° nachylenia. Czołgi mogą łamać drzewa do 10 cm grubości i przebywać grząskie tereny, po których przechodzi piechota,
- 9) przeszkody, zatrzymujące ruch czołgów „T.K.”: pionowe stopnie terenowe od 1 m wysokości i zawały leśne.

### 3. Czołgi Renault.

Czołg Renault jest to wolnobieżny sprzęt pancerny, przeznaczony do wspierania piechoty w natarciu na umocnionego przeciwnika.

Przesunięcia czołgów Renault powinny się odbywać koleją lub na samochodach ciężarowych.

Charakterystyka techniczna:

- 1) szybkość 3—6 km/godz.,
  - 2) zapas benzyny 90 kg = 6 godzin pracy silnika,
  - 3) uzbrojenie: armatka lub c. k. m.,
  - 4) opancerzenie, 22 mm, chroni przed pociskami przeciwpancernymi kb., c. k. m. i odłamkami pocisków artyleryjskich,
  - 5) wymiary: wysokość około 2 m, długość około 5 m, szerokość 1,7 m,
  - 6) waga 7 tonn,
  - 7) zdolność przebywania przeszkód: wodę do 70 cm głębokości, rowy do 1.5 m szerokości i głębokości mniejszej od 1 m, wszelkie rodzaje przeszkód drucianych. Czołg łamie drzewa grubości 20 cm, burzy mur do 2 cegieł grubości, pełza po pochyłościach do 45°, niszczy gniazda k. m. i stropy schronisk.
- Przeszkody dla ruchu czołgów stanowią: teren bagnisty lub silnie piaszczysty, wody o głębokości ponad 70 cm, wysokopiennie lasy, rowy ponad 3 m szerokości i 2 m głębokości, groble oraz przeszkody sztuczne, jak zamaskowane pułapki, płoty przeciwczołgowe, pola minowe i t. p.,
- 8) po 20—30 km marszu czołgi należy poddać przeglądowi dla dokonania małego remontu.

### 4. Ujemne cechy broni pancernej.

- 1) Niemożliwość użycia w nocy i w czasie gęstej mgły oraz utrudnione działanie przy zadymieniu.
- 2) Zła obserwacja z powodu wąskich szczelin oraz kurzu, który przy ruchu po glebie suchej przedostaje się przez szczeliny obserwacyjne i zasypuje oczy załogi (szczególnie w czołgach „T. K.“).
- 3) Hałas silników, utrudniający zaskoczenie.
- 4) Mała skuteczność ogniowa w czasie ruchu.

## ROZDZIAŁ II. ROZPOZNANIE.

### ZADANIE TAKTYCZNE Nr. 1.

**Treść.** Współdziałanie samochodów pancernych z podjazdem kawalerji w dobrych warunkach drogowych.

#### Założenie.

Mapy 1 : 100000 — Założce, Tarnopol, Zborów.

Załączniki: szkic Nr. 1 — 1 : 300000.

Szkic Nr. 2 — 1 : 100000.

Szkice Nr. 3 i 4 — 1 : 25000.

**Położenie ogólne.** (Szkic 1) 5 samodzielna brygada kawalerji znajduje się w odwodzie za lewem skrzydłem III grupy operacyjnej, która jest w odwrocie w kierunku zachodnim. Od dnia 6.VI grupa operacyjna ma przejść do obrony na linii rz. Strypy.

O świcie dnia 6.VI lotnicy stwierdzili wielką jednostkę kawalerji nieprzyjaciela w obszarze na płnc. od Założce w marszu na pld.

W związku z tem dca 5 samodzielnej brygady kawalerji otrzymał o g. 05.15 zadanie rozpoznania kawalerji npla oraz osłony skrzydła i tyłów III grupy operacyjnej.

**Położenie szczegółowe.** Położenie i skład 5 samodzielnej brygady kawalerji o g. 05.15 przedstawione jest na szkicu Nr. 2.

#### **Skład i organizacja kompanji samochodów pancernych:**

poczet dowódcy kompanji,

3 plutony linjowe po 3 samochody pancerne,

1 pluton techniczny,

tabor kompanji z amunicją, benzyną i żywnością.

**Wiadomości dodatkowe.** Pogoda sucha. Mosty na drogach wytrzymują ciężar samochodów pancernych. Wschód słońca o g. 03.19.

**Rozważania i decyzja dowódcy 5 sam. bryg. kaw.**

Po otrzymaniu powyższego rozkazu dowódca 5 samodzielnej brygady kawalerji decyduje się wysunąć w kierunku Założce, aby:

- 1) rozpoznać nieprzyjaciela przez stoczenie z nim bitwy,
- 2) zyskać przestrzeń do walki.

W tym celu dla zapewnienia sobie dogodnych warunków do uderzenia i manewru zamierza opanować obszar Olejowa.

Już z pobieżnej oceny przestrzeni i czasu wynika, że nieprzyjaciel może wcześniej osiągnąć ten obszar, gdyż brygada w całości może wyruszyć dopiero około g. 07, trzeba zatem natychmiast rzucić naprzód silny i szybki oddział, któryby miał szanse ubiec npla. Oddział ten należy tak wyposażyć, aby mógł on szybko odrzucić napotkane nieprzyjacielskie oddziały rozpoznawcze, to znaczy trzeba mu zapewnić dużą siłę przebojową i obronną — dla utrzymania wyjść do czasu podejścia sił głównych brygady. W tym celu dowódca brygady wysyła po osi marszu podjazd w składzie: 14 p. uł. bez 2 szwadronów, pluton artylerji i kompanja samochodów pancernych.

Czas działa na korzyść przeciwnika, niech więc sztab brygady na podstawie otrzymanej decyzji opracowuje rozkaz operacyjny, dowódca zaś jedzie samochodem do Beremowiec, aby odprawić osobiście 14 pułk ułanów, jako podjazd Nr. 1, oraz wydzielony z jego składu podjazd Nr. 2 i patrol oficerski.

Kompanja samochodów pancernych została skierowana do Beremowiec, dokąd przybywa o godzinie 06.

Pogotowie marszowe pułku zostało zarządzane telefonicznie na godzinę 05 minut 30. Mniej więcej o tej porze zameldował się u dowódcy 14 p. uł. dowódca kompanji samochodów pancernych, który wyprzedził swój oddział.

Dowódca brygady przybywa do folwarku Beremowce (miejsce postoju dowódcy 14 p. uł.) około g. 05.45 i tam wydaje dowódcy 14 p. uł. następujący rozkaz ustny (potwierdzony następnie na piśmie).

DOWÓDZTWO  
5 SAMODZIELNEJ BRYGADY KAWALERJI  
S Z T A B  
L. dz. 114/op.

St. kol. Zborów, dn. 6.VI.  
godzina 05.45.

ROZKAZ SZCZEGÓLNY Nr. 6.

W obszarze Kutyszcze — Panasówka — Niemiacz lotnicy zaobserwowali dziś, około godziny 4-ej, wielką jednostkę kawalerji nieprzyjaciela w marszu na południe.

Własna 5 dywizja piechoty w odwrocie z Jezierny na Zborów.

Przewiduję zetknięcie się z kawalerją nieprzyjaciela jeszcze przed południem.

Brygada ma rozpoznać kierunek działań wielkiej jednostki nieprzyjaciela i osłonić skrzydło grupy operacyjnej.

Wyruszam na Olejów marszem ubezpieczonym, z rejonu Kuśdobiniec — Młynowce, około g. 07 minut 15.

14 pułk ułanów bez 2 szwadronów i plutonu c. k. m., wzmocniony plutonem 2/5 d. a. k. i 5 kompanją samochodów pancernych, jako podjazd Nr. 1, wyruszy natychmiast po osi Berezowce — Olejów — Założce (oś marszu brygady), z zadaniem uchwycenia północnych wyjść z lasów olejowskich, utrzymania ich do nadejścia brygady oraz rozpoznania, czy wielka jednostka nieprzyjaciela posuwa się na Olejów przez Założce lub Kutyszcze.

Po osi Serwery—Bzowica—Białogłowy—Reniów rozpoznaje podjazd Nr. 2 (3/14 p. uł. wzmocniony plutonem c. k. m.). Na Hukałowce — Harbuzów — Magajów — patrol oficerski.

Meldunek terminowy po osiągnięciu obszaru wzgórza 374 Mogiłka.

Przekazywanie na oś marszu brygady.

Otrzymuje do wykonania:

DOWÓDCA 14 P. UŁ.

DOWÓDCA  
5 SAMODZIELNEJ BRYGADY KAWALERJI  
(Podpis)

Krótkie rozważania dowódcy 14 pułku ułanów przed powzięciem decyzji.

*decyzja*

Ażeby chwycić lasy olejowskie — wzgórze 374 Mogiłka przed nieprzyjacielem, który może je osiągnąć czołowymi oddziałami około g. 07.00, muszę wyruszyć natychmiast (g. 06.15) całością sił. Naprzód pchnąć kompanję samochodów pancernych, ażeby otwierała mi drogę, odrzucając słabsze elementy npla, napotkane na osi marszu.

**Rozkazy ustne, wydane przez dowódcę 14 pułku ułanów  
o godzinie 05.55 dnia 6 VI na odprawie.**

(Wyciąg).

1) Nieprzyjacielska wielka jednostka kawalerji została stwierdzona przez lotników około godziny 4-ej w marszu na Założce. Może ona obecnie już znajdować się w tym obszarze.

2) Nasz pułk bez 2 szwadronów i 1 plutonu c. k. m. z 1 plutonem 2/5 d. a. k. i kompanją samochodów pancernych — jako podjazd Nr. 1 — ma uchwycić północne wyjścia z lasów olejowskich i utrzymać je do nadejścia brygady oraz rozpoznać, czy wielka jednostka kawalerji nieprzyjaciela posuwa się przez Założce lub Ratyszczce.

3) W związku z tem:

a) kompanja samochodów pancernych uchwyci w pierwszym skoku wzgórze Maćkowa Góra, następnie, pod osłoną straży przedniej, przejdzie Olejów i w drugim skoku opanuje przedpole Białokiernicy. Po nadejściu podjazdu wykonać wypad na Założce Nowe dla rozpoznania. Ja ruszam za Panem.

b) 1 szwadron bez 1 plutonu, wzmocniony drużyną c. k. m. i działonem artylerji — straż przednia. Marszruta: szosa na Olejów — wzgórze 374 Mogiłka, które należy uchwycić.

c) Reszta — siły główne

Tempo marszu 7 km/godz.

4) Rozpoznanie

**Przebieg wydarzeń.**

Podjazd wyruszył około g. 06.15.

Kompanja samochodów pancernych wyruszyła z Beremowiec na chwilę przed podjazdem w następującem ugrupowaniu:

1 pluton szpica — w szyku czołowym,

reszta kompanji w odległości 500 m w kolumnie marszowej.

Szybkość marszu 20 km/godz.

Maćkową Górę uchwyciła o g. 06.30 bez styczności z nieprzyjacielem.

O g. 06.45 z Olejowa i „do Olejowa“ od wschodu wyszły konne patrole nieprzyjaciela, które zostały szybko odpędzone ogniem samochodów pancernych i odskoczyły do Olejowa.

Dowódca kompanji samochodów pancernych wysłał o powyższem przez motocyklistę ustny meldunek do dowódcy podjazdu.

O g. 06.55 podjazd osiągnął Maćkową Górę. Dowódca, nie zatrzymując się, skierował się na Olejów. Straż przednia została około g. 07.05 ostrzelana ogniem kbk. z zabudowań wsi Olejów, szybko rozwinęła się i natarła przy wsparciu ogniem samochodów pancernych na południowy skraj miejscowości, skąd wyrzuciła konne patrole nieprzyjaciela.

Około g. 07.20 — podjazd osiągnął północny skraj Olejowa. W tym czasie kompanja samochodów pancernych, która posuwała się bezpośrednio za 1 szwadrorem ruszyła, w myśl otrzymanego zadania, w kierunku wzgórza 374 Mogiłka, osiągając je około g. 07.35.

Przed samochodami pancernymi rozbiegło się w galopie kilka patroli nieprzyjaciela.

Pluton samochodów pancernych, idący na czele kompanji, został wysunięty nad rzeczkę Smolankę; reszta kompanji pozostała za wzgórzem 374.

O godzinie 07.35 motocyklista przywiózł do dowódcy kompanji następujący meldunek od dowódcy plutonu samochodów pancernych, wysuniętego nad rzeczkę Smolankę:

„Silna kolumna kawalerji nieprzyjacielskiej w marszu na szosie; czoło w odległości około 2500 m na wschód od mostku na rzece Smolanka. Pluton ukryłem w wykopie szosy“.

Równocześnie przybywa na wzgórze 374 dowódca podjazdu i po zaznajomieniu się z położeniem wydaje następujące rozkazy:

(Ugrupowanie nakazane o g. 07.45, patrz szkic Nr. 3).

1. Straż przednia z plutonem c. k. m. obsadzi wzgórze 374, wysuwając patrole dla ubezpieczenia skrzydeł.
2. Reszta podjazdu w odwodzie za wzgórzem 374.
3. Kompanja samochodów pancernych bez jednego plutonu w pierwszych zabudowaniach wsi Białokiernica na szosie, w gotowości do działania wzdłuż szosy lub na Białogłowy.
4. Pluton samochodów pancernych bez zmiany osłania szosę.
5. Pluton artylerji wesprze obronę wzgórza 374 i zapewni obronę przeciwpancerną.

Około godziny 07.45 dowódca podjazdu, znajdujący się na wzgórzu 374, słyszy z kierunku mostku na rzece Smolance ogień c. k. m. i widzi nieprzyjacielską kawalerję, galopującą w szykach luźnych do lasu Białogłowszczyzna.

Jednocześnie z kierunku wzgórza 364 Wójtowa Góra artylerja nieprzyjaciela rozpoczyna ogień na wysunięty pluton samochodów pancernych, który zmuszony jest ukryć się w wykopie.

O godzinie 08.00 — nieprzyjacielskie patrole konne wyszły z lasu Białogłowszczyzna.

Okolo g. 08.20 nieprzyjaciel rozpoczyna natarcie z lasu w szyku pieszym.

Dowódca podjazdu przesuwając stojący za wzgórzem 374 odwód wraz z kompanją samochodów pancernych (bez 1 plutonu) na prawe skrzydło, z zadaniem uderzenia na południowe skrzydło nacierającego nieprzyjaciela (patrz szkic Nr. 4).

Uderzenie kawalerji, wsparte ogniem samochodów pancernych, które nagle ukazały się na skrzydle nieprzyjacielskiego natarcia, spowodowało jego załamanie i wycofanie się przeciwnika zpowrotem do lasu. W tem działaniu samochody pancerne tracą 1 wóz, rozbity przez działa nieprzyjaciela, strzelające nawprost ze skraju lasu Białogłowszczyzna. Przechodzą następnie na szosę i pozostawiając dla osłony mostku jeden pluton, ruszają szosą za Założce dla wykonania wypadu na tę miejscowość.

### Omówienie.

1. Przydział samochodów pancernych do oddziałów kawalerji zwiększa szybkość ich działań, szczególnie podczas nawiązywania styczności i rozpoznania nieprzyjaciela.

W danym przykładzie chodziło przede wszystkim o szybkość działania. Brygada w całości nie zdążyła ubiec nieprzyjaciela w opanowaniu obszaru, w którym dowódca chce stoczyć bitwę. Najbardziej wysunięty oddział (14 p. uł.) może jednak, jak wynika z oceny czasu i przestrzeni, uchwycić wyjścia z Olejowa przed nieprzyjacielem.

Dlatego też dowódca brygady wysyła naprzód 14 p. uł. jako podjazd Nr. 1, a chcąc zwiększyć jego szybkość poruszeń i siłę bojową, wzmacnia go kompanją samochodów pancernych.

2. Dowódca wielkiej jednostki kawalerji, który rozporządza samochodami pancernymi, może je użyć w całości lub częściami do zadań bojowych.

Jeżeli dowódcy zależy na wzmocnieniu sił kawalerji na kilku kierunkach jednocześnie, w położeniu niejasnem, wówczas korzystnie jest podzielić kompanję samochodów pancernych i oddać plutony do dyspozycji podległych dowódców.

Natomiast, jeżeli dowódca jest dokładnie zorientowany co do kierunku, w którym nieprzyjaciel jest dla niego najgroźniejszy, względ-

nie, jeśli wie w jakim kierunku sam użyje swoich sił głównych, wówczas kompanja samochodów pancernych powinna być tam użyta w całości dla wzmocnienia elementów kawalerji i przyspieszenia w ten sposób ich działań.

W omawianym przykładzie przeprawy na Serecie ściągają ruch kawalerji nieprzyjaciela do ściśle określonego kierunku. Aby więc działanie na nim mogło dać potrzebne rezultaty, musi być odpowiednio silne. Dlatego podjazd Nr. 1 otrzymuje całą kompanję samochodów pancernych.

3. Technika działania samochodów pancernych, współdziałających z kawalerją w terenie otwartym, polega na oczyszczaniu go z nieprzyjacielskich patroli przez parcie naprzód i ostrzeliwanie ich ogniem c. k. m.; w terenie pokrytym — na wspieraniu ogniem ruchu kawalerji, na którą wówczas przypada zadanie oczyszczania terenu.

Samochody pancerne, wysłane z podjazdem, działającym wzdłuż szosy na Olejów, posuwają się przed nim skokami od horyzontu do horyzontu, oczyszczając niejako przedpole z drobnych patroli nieprzyjaciela i zapewniając przez to ciągły i szybki ruch naprzód.

W opisanym przykładzie samochody pancerne otrzymały rozkaz opanowania jednym skokiem Maćkowej Góry. Zadanie to wykonały, dalej jednak samodzielnie posuwać się nie mogą. Mają przed sobą duże osiedle — Olejów, które stanowi dla nich niebezpieczną ciasninę (samochody drogowe, jako przywiązane do dróg, nie mogą wyminąć Olejowa, jadąc naprzelaj) ze względu na możliwość zaskoczenia zbliska ogniem broni przeciwpancernej oraz odcięcia odwrotu. Po dojściu zatem do Maćkowej Góry samochody pancerne muszą czekać na kawalerję, aby pod jej osłoną przekroczyć Olejów. Przez Olejów posuwają się więc razem z kawalerją, wspierając ją ogniem swej broni.

4. Samochody pancerne, działające na drodze, zdolne są przez pewien okres czasu utrzymać ją i zmusić nieprzyjaciela, zwłaszcza jego kawalerję, do zatrzymania się, zejście z drogi na boki, a przez to do opóźnienia działań.

W przykładzie rozpatrywaliśmy właśnie ten charakterystyczny wypadek — kawalerja nieprzyjacielska, ostrzelana na szosie przez samochody pancerne, zmuszona była do ukrycia się w lesie.

W warunkach boju spotkaniowego czołowe oddziały kawalerji zazwyczaj na początku są pozbawione w marszu, możliwości uruchomienia odrazu czynnej obrony przeciwpancernej. Kawalerja zmuszona do obrony biernej, wykorzystuje przede wszystkim teren, odskakuje więc do lasu, osiedli, za rzeki lub bagna, aby tam zorganizować obronę czynną, a następnie przejść do działań zaczepnych. Stąd prosty

wniosek — kawalerja, nieposiadająca broni pancernej, w razie spotkania z bronią pancerną nieprzyjaciela, w pierwszym momencie nie może wyzyskać swej najważniejszej właściwości — możliwości natychmiastowego uderzenia; traci czas na bierną obronę przeciwpancerną i zorganizowanie ognia swojej artylerji. Zmuszona do ukrycia się w miejscowości lub lesie, odsłania niejednokrotnie oś marszu, umożliwiając nieprzyjacielowi dotarcie do sił głównych i rozpoznanie ich.

5. W walce kawalerji samochody pancerne zawsze powinny być użyte do działań zaczepnych. Dlatego też w obronie wzgórza 374 mogą wziąć udział jedynie i tylko w ramach odwodu, wspierając jego przeciwuderzenie. Współdziałają więc w obronie czynnie, uderzając na bok nacierającego nieprzyjaciela. Niespodziewane pojawienie się ich powoduje załamanie natarcia przeciwnika i wycofanie zpowrotem do lasu.

6. W razie zatrzymania sił żywych przez nieprzyjaciela, samochody pancerne mogą jeszcze wykonać w odpowiednim terenie krótkie samodzielne wypadki w celach rozpoznania. W konkretnym przypadku samochody pancerne przechodzą drogą polną przez wzgórze 374 na szosę.

Dla zapewnienia sobie odwrotu dowódca kompanji samochodów pancernych pozostawia jeden pluton dla osłony mostku na rzece 3mołance i szachowania nieprzyjaciela, siedzącego w lesie. Reszta kompanij rusza szosą na Założce celem wykonania wypadu. Oś marszu nieprzyjaciela jest odsłonięta, gdyż jego oddział kawalerji znajduje się w lesie Białogłowszczyzna, związany walką z naszym podjazdem.

Samochody pancerne będą mogły wykonywać wypadki do czasu, aż natkną się na środki obrony ppanc. nieprzyjaciela, których już nie potrafią zwalczyć.

\* \* \*

Zestawiając powyższe uwagi, należy stwierdzić, że przydział samochodów pancernych do podjazdów:

- a) zwiększa szybkość działań oraz siłę bojową i zdolność manewrową w bitwie;
- b) umożliwia częstokroć dalsze prowadzenie rozpoznania, przy pomocy broni pancernej, wówczas, gdy podjazd, związany walką, posuwać się dalej nie może;
- c) umożliwia niejednokrotnie przebicie się przez napotkane siły nieprzyjaciela, podczas gdy bez broni pancernej podjazd zmuszony byłby do obchodzenia napotkanego oporu, a więc do straty czasu.

Wreszcie należy zaznaczyć, że użycia samochodów pancernych na drodze polnej nie należy traktować jako reguły. Epizod ten został wprowadzony umyślnie, aby pokazać, że działania takie są możliwe, a nawet niejednokrotnie nieuniknione, na krótkich odległościach, gdy teren jest odpowiedni i drogi polne są twarde. W omawianym przykładzie wsparcie przeciwuderzenia odwodu przez samochody pancerne odbywać się będzie tylko przy pomocy ich ognia. Zejście sam. panc. z drogi polnej w teren jest dla tego wsparcia zupełnie zbyteczne.

Należy zatem liczyć się z ewentualnością pojawienia się w przyszłej wojnie samochodów pancernych drogowych również i na drogach polnych, czego najlepszym potwierdzeniem są działania sowieckich samochodów pancernych (w konnej armji Budiennego) w roku 1920.

#### ZADANIE TAKTYCZNE Nr. 2.

**Treść.** Współdziałanie czołgów „T.K.” z silnym podjazdem kawalerji w przeciętnych warunkach drogowych.

#### Założenie.

Mapy 1:100,000 — Mosty, Indura, Swisłocz, Wołkowysk.

Załączniki: szkic Nr. 5 — 1 : 100000.

Szkic Nr. 6 — 1 : 100000.

Szkice Nr. 7 i 8 — 1 : 25000.

**Położenie ogólne.** II grupa operacyjna w składzie, jak na szkicu Nr. 5, broni rzeki Roś, frontem na wschód.

Od świtu dnia 15 VII nieprzyjaciół rozpoczął działania zaczepne na całym froncie grupy operacyjnej. Walka wre od rana. Naogół pozycje obronne zostały utrzymane w środku i na prawem skrzydle.

Natomiast osłaniający północne (lewe) skrzydło grupy operacyjnej, w obszarze m. Roś, oddział wydzielony 5 dywizji piechoty, w składzie: baon piechoty z baterją i kawalerją dywizyjną, został, po zaciętej walce, odrzucony od rzeki, a zagrożony oskrzydleniem od północy, wycofał się do rejonu Skrzybów — Zieńczyki.

Dowódca oddziału wydzielonego melduje o godzinie 10.30, że nacierają nań w dalszym ciągu silna kawalerja nieprzyjaciela, a oddział wydzielony jest w trakcie odwrotu na las 2 km na wschód od m. Szewki.

Powyższy meldunek przywiózł lotnik z plutonu towarzyszącego 5-ej dywizji piechoty, który równocześnie melduje, że widział o godzinie 10.10 kolumnę kawalerji i artylerji, wychodzącą z lasu Nowosiółki Mł. na m. Roś. Czoło znajdowało się w Nowosiółki Mł., tył pozostawał jeszcze w lesie.

#### **Położenie szczegółowe. (Szkic Nr. 6).**

12 samodzielna brygada kawalerji znajduje się w odwodzie grupy operacyjnej w obszarze Kwatery — Kukielki — Biegnie Wielkie — Dziaki.

O godzinie 11.00 dowódca 12-ej samodzielnej brygady kawalerji otrzymuje od dowódcy II grupy operacyjnej rozkaz rozpoznania sił nieprzyjaciela, które przekroczyły rzekę pod m. Roś i odrzucenia ich zpowrotem za rzekę.

W każdym razie ma osłonić skrzydło i tyły 5-ej dywizji piechoty.

#### **Skład i organizacja kompanji czołgów „T.K.”.**

Dowódca kompanji z poczem,

3 plutony po 6 czołgów, w tem 1 ppanc. i 1 czołg patrolu towarzyszącego z przyczepką,

1 pluton techniczny z taborem kompanijnym z amunicją, benzyną i żywnością.

Czołgi przeciwpancerne są w dyspozycji dowódcy kompanji, który grupuje je razem, tworząc baterję czołgów przeciwpancernych, lub, w razie potrzeby, będzie je przydzielał do poszczególnych plutonów.

**Wiadomości dodatkowe.** W nocy spadł nieduży deszcz. Mglisto.

#### **Decyzja i rozkazy wydane przez dowódcę 12-ej samodzielnej brygady kawalerji dnia 15 VII, o godzinie 11.30.**

1) Rozpoznać siły i kierunek działań kawalerji nieprzyjaciela.

2) Przesunąć brygadę marszem ubezpieczonym po osi Kukielki — Moszny do obszaru Ur. Zubowski Gaj — Piatczyce. W związku z powyższem dowódca 16 pułku ułanów, znajdujący się w Biegniach Wielkich, otrzymuje o godzinie 11.45 następujący rozkaz (pułk został przedtem telefonicznie zaalarmowany):

DOWÓDZTWO 12 SAMODZIELNEJ  
BRYGADY KAWALERJI

S Z T A B  
L. 112/op.

Kukielki, dnia 15 VII  
godzina 11.30.

#### ROZKAZ SZCZEGÓLNY.

Stanowiska 4 i 5-ej dywizji piechoty — utrzymane, natomiast kawalerja nieprzyjacielska przekroczyła rzekę w obszarze m. Roś, odrzucając oddział wydzielony 5 dywizji piechoty, który cofa się na las 2 km na wschód od m. Szewki. Lotnik widział o godzinie 10.10 kolumnę kawalerji w marszu w kierunku m. Roś, czoło w Nowosiółkach Mł., tył w lesie.

Spotkanie z nieprzyjacielem możliwe już po przekroczeniu lasów Ur. Zubrowski Gaj — Ur. Sznipów.

Zamierzam przesunąć brygadę marszem ubezpieczonym w dwóch kolumnach do obszaru las Ur. Zubowski Gaj — Piatczyce. Kolumna główna po osi — Kukielki — Moszny, boczna — Talkowce — Szydłowice — Piatczyce.

16 pułk ułanów, wzmocniony 1/12 d. a. k. i 12 kompanją czołgów „T. K.“\*), wyruszy niezwłocznie i, działając po osi Biegień Wielkie — kol. Zubowszczyzna — Pożarki — Nowiki, rozpozna kawalerję nieprzyjaciela.

W szczególności chcę wiedzieć, jakie są siły kawalerji nieprzyjaciela i czy główne jej siły kierują się na zachód, czy też na wschód od rzeki Wiechotnianki. Wziąć jeńca.

Pas działania dla rozpoznania:

**granica północno-zachodnia.** Dziewiątkowce — Werejki — Tereszki — Andrusze, wszystko włącznie;

**granica południowo-wschodnia.** Szydłowice — wyl. — Szewki wyl. — Skrzybów wł.

Po osi Szydłowice — Szewki — wzgórze 192 rozpoznaje podjazd 17 pułku ułanów, w składzie pół szwadronu z drużyną c. k. m. Utrzymać z nim łączność.

Meldunek terminowy po osiągnięciu traktu Werejki — Wołkowysk.

Przekazywanie na oś marszu sił głównych.

DOWÓDCA  
12 SAMODZIELNEJ BRYGADY KAWALERJI  
(podpis)

\*) Skierowana rozkazem szczególnym o godzinie 11.30.

**Streszczenie rozkazów, wydanych przez dowódcę 16 pułku ułanów  
o godzinie 12.00, na odprawie dowódców oddziałów.**

a) Podaje położenie i zadanie pułku.

b) Wysyła patrole:

Nr. 1. po osi Janowicze — Piatczyce — Kol. Szniaków — wzgórze  
202,0 — Żytoródz — Wiechotnice,

Nr. 2. po osi Kol. Zubowszczyzna — Gociewicze — L. Szniaków —  
wzg. 198 — Nowinki,

Nr. 3. po osi wzgórze 215,2 — Ur. Zubowski Gaj — Zubowszczyzna —  
wzg. 188 — Kuropaty — Lasy Żeniowce — Andrusze,

Nr. 4. po osi Dziewiątkowce — Werekki — Tereszki — Olcho-  
wo — Bobłowo.

Ogólna siła patroli: 2 i pół plutonu. Szybkość marszu 8 km/godz.  
Wyruszenie o g. 12.10.

c) Ugrupowanie pułku:

1) Straż przednia — 1-szy szwadron, z drużyną c. k. m. plutonem  
czołgów „T. K.” i działonem. Marszruta: Biegenie Wielkie —  
Kol. Zubowszczyzna — Gociewicze — Szniaków — wzg. 198. —  
Nowiki.

Wymarsz: godzina 12.20. Szybkość marszu 7 km./godz.

**Zadanie specjalne** — zapewnić pułkowi wyjścia w kierunku pół-  
nocnym przez ciaśninę w rejonie Gociewicze — Pożarki.

2) Siły główne — skład i porządek marszu:

2-gi szwadron,

szwadron c. k. m. bez 1 drużyny,

1/12 d. a. k. bez działonu,

3-ci i 4-y szwadron,

kompanja czołgów „T. K.” bez 1 plutonu (posuwa się skokami).

Wyruszenie godzina 12.25.

**Przebieg wydarzeń.**

Od godziny 13-ej straż przednia znajduje się w rejonie Gociewi-  
cze w styczności z patrolami nieprzyjaciela, które pod jej naporem  
wycofują się.

O godzinie 13.20 nadchodzą meldunki od patroli Nr. 1 i Nr. 2.  
Ten ostatni melduje, że po dojściu na wysokość lasu Ur. Turów  
został napadnięty przez oddział kawalerji w sile około plutonu i zmu-

szony był wycofać się do zarośli około 1 km na południo-zachód od wzgórza 198. Patrol Nr. 1 doszedł do wzgórza 202,0, został jednak stamtąd spędzony przez patrole nieprzyjaciela, które wyszły z Żytorodzi. Wycofał się na wschodni skraj Sznipowa. Przedtem zdołał jednak zaobserwować znaczniejszy oddział kawalerji i kilka wozów pancernych na wzgórzu płn.-zach. Żytoródź w marszu w kierunku wzgórza 198.

O godzinie 13<sup>ej</sup> minut 30, 16 pułk ułanów znajduje się w położeniu, jak na szkicu Nr. 7. Straż przednia została silnie ostrzelana ze wzgórza 198 i rozwinęła się do natarcia; równocześnie z dolinki na południo-wschód od tego wzgórza wyszły wozy pancerne nieprzyjaciela. W silnym ogniu nieprzyjaciela natarcie straży przedniej wysunęło się jedynie na wysokość Sznipowa, gdzie utknęło.

### Decyzja dowódcy pułku o godzinie 13.30

Otworzyć sobie drogę na Nowiki: w tym celu opanować wzgórze 500 m na wschód od lasu Ur. Turów, jako podstawę do dalszych działań, w związku z tem:

1) Zastępca dowódcy pułku ze szwadronem 2, 3, i 4, trzema drużynami c. k. m. oraz kompanją czołgów „T. K.” przejdzie na północny skraj lasu Ur. Sznipów (na wschód od Sznipowa), skąd natrze, ubezpieczając się od wschodu, celem opanowania wzgórza 500 m na wschód od lasu Ur. Turów i lasu Ur. Turów. Wykorzystać w kierunku m. Nowiki.

2) Dowódca straży przedniej utrzyma wieś Sznipów do czasu rozwinięcia się reszty pułku do natarcia. W tym celu otrzymuje 3 czołgi przeciwpancerne. Następnie będzie współdziałał z natarciem zastępcy dowódcy pułku, uderzając w kierunku wzgórza 198.

3) Dowódca szwadronu c. k. m. wesprze z rejonu wzgórza na południe od Sznipowa jednym plutonem, głównie natarcie zastępcy dowódcy pułku, przy równoczesnej możliwości działania na korzyść straży przedniej. Reszta c. k. m. — podział, jak wyżej.

4) Artylerja osłoni ogniem rozwinięcie pułku oraz zwalczać będzie broń pancerną nieprzyjaciela, działającą przeciwko straży przedniej. Następnie dozoruje odcinek całego pułku, wspierając przedewszystkiem natarcie zastępcy dowódcy pułku.

5) Dowódca kompanji czołgów „T. K.” odda czołgi przeciwpancerne do dyspozycji dowódcy straży przedniej, reszta kompanji w dyspozycji zastępcy dowódcy pułku.

### Decyzja zastępcy dowódcy pułku do natarcia.

Opanować przedewszystkiem wzgórze 202,0, następnie wzgórze 500 m na wschód od lasu Ur. Turów.

Natrzeć na wzgórze 202,0 silnem prawem skrzydłem:

W 1-szym rzucie — 2 szwadrony,

w 2-gim rzucie — 1 szwadron.

Wesprzeć i osłonić natarcie ogniem artylerji i baterji c. k. m. ze wzgórza na południe od Sznipowa, przydzielając część c. k. m. do pierwszego rzutu.

Wyjście natarcia kawalerji poprzedzić uderzeniem kompanji czołgów na wzgórze 202. Czołgi na prawem skrzydle kawalerji.

Ugrupowanie i kierunki natarcia wskazuje szkic Nr. 8.

Po opanowaniu wzgórza 202:

Niezwłocznie uderzyć na las „Ur. Turów“ — wzgórze nieoznaczone (204) na wschód od lasu.

Wykorzystać w kierunku na Nowiki.

Kompanją czołgów „T. K.“ wesprzeć natarcie prawego skrzydła na wzgórze nieoznaczone (204) na wschód od lasu Ur. Turów.

### Rozkazy dowódcy kompanji czołgów T. K.

Zająć kompanją czołgów „T. K.“ podstawę wejściową do natarcia na północnym skraju lasu Ur. Sznipów, na wschód od podstawy wyjściowej kawalerji, utrzymując z nią bezpośrednią łączność.

Przygotować się do natarcia na wzgórze 202. Natarcie poprowadzić zbieżnie z kierunkiem natarcia kawalerji, grupując kompanję czołgów „T. K.“ w 2-ach rzutach: (czołgi przeciwpancerne wydzielone).

1-szy rzut — 2 plutony czołgów,

2-gi rzut — 1 pluton czołgów za lewem skrzydłem.

Zadanie kompanji czołgów: uderzyć na wzgórze 202,0, zniszczyć znajdującego się tam nieprzyjaciela, a przedewszystkiem gniazda jego broni maszynowej. Utrzymać wzgórze 202,0 do nadejścia kawalerji.

Zadanie dodatkowe dla prawoskrzydłowego plutonu: ubezpieczyć natarcie kompanji z kierunku płnc., wschodniego i wschodniego przedewszystkiem od napadów broni pancernej nieprzyjaciela.

Kierunki natarcia:

1-szy pluton (prawoskrzydłowy 1-go rzutu): 2 pojedyncze drzewa na wschód od wzgórza 202,

2-gi pluton (lewoskrzydłowy 1-go rzutu): wzgórze 202,

3-ci pluton (2-go rzutu): zachodni stok wzgórza 202,

Dowódca kompanji posuwa się przy 3-im plutonie.

Początek natarcia — na rozkaz dowódcy kompanji.

Opanowanie wzgórza 202 sygnalizować własnej artylerji — 2-ma rakietami (zielona, czerwona).

Przewidywanie dla kompanji, po opanowaniu wzgórza 202.

Po nadejściu kawalerji na wzgórze 202, kompanja czołgów „T. K.” przechodzi niezwłocznie do dalszego natarcia na wzgórze nieoznaczone (204) na zachód od lasu Ur. Turów.

Ugrupowanie kompanji bez zmian.

— Zadanie 1-go rzutu — opanować nieoznaczone wzgórze, przede wszystkim zaś zniszczyć gniazda broni maszynowej nieprzyjaciela. Po opanowaniu, 1-szy pluton pozostaje na wzgórzu, 2-gi rusza do pościgu za nieprzyjacielem w kierunku na Nowiki.

— Zadanie 2-go rzutu: — ubezpieczyć natarcie kompanji od lasu Ur. Turów. Po nadejściu kawalerji wesprzeć jej natarcie na las Ur. Turów przez doprowadzenie do skraju lasu.

Po ukończeniu natarcia — przewidywana zbiórka kompanji w rejonie kolonji na południowym skraju nieoznaczonego wzgórza (204):

Pluton czołgów przeciwpancernych, po opanowaniu przez straż przednią wzgórza 198, wychodzi z jej składu i dołącza do kompanji na wzgórzu nieoznaczonym (204) na wschód od lasu Ur. Turów.

### Omówienie.

1) Czołgi „T. K.”, są czołgami rozpoznawczymi, najlepiej nadają się zatem do wzmocnienia i przyspieszenia działań rozpoznawczych.

Dowódca brygady kawalerji w swoim planie przewiduje różne sposoby użycia sił głównych brygady, w zależności od kierunku działań nieprzyjaciela. W związku z tem chce mieć silne i szybkie rozpoznanie, które dostarczyłoby mu pewnych wiadomości o nieprzyjacielu. To powoduje oddanie całej kompanji czołgów „T. K.” do dyspozycji dowódcy podjazdu.

2) Oddział czołgów „T. K.”, współdziałający z kawalerją, powinien być przez dowódcę zachowany w ręku dla wsparcia kawalerji w bitwie. Część jednak oddziału czołgów może być użyta dla wzmoc-

nienia rozpoznania lub ubezpieczenia marszu, gdy warunki położenia do tego skłaniają.

Dowódca 16 pułku ułanów, wyruszając do wykonania zadania i licząc się z możliwością napotkania znaczniejszych sił kawalerji nieprzyjaciela, zdecydował się wzmocnić straż przednią pułku 1-ym plutonem czołgów, resztę zaś kompanji czołgów zachował w swoim ręku, w kolumnie głównej.

3) Czołgi „T. K.” nie są zdolne do prowadzenia walki z bronią pancerną nieprzyjaciela, posiadane zaś w ramach kompanji — czołgi przeciwpancerne zazwyczaj wystarczą jedynie do obrony przeciwpancernej kompanji.

W razie więc napotkania broni pancernej nieprzyjaciela, zwalczanie jej będzie zadaniem artylerji; jedynie w szczególnych wypadkach czołgi pancerne mogą chwilowo być użyte do zwalczania broni pancernej nieprzyjaciela, zagrażającej własnym oddziałom broni głównych.

W myśl otrzymanego rozkazu 16 pułk ułanów rusza zatem o godzinie 12.20 i jego straż przednia na wysokości Sznipowa natrafia na jakiś silniejszy oddział kawalerji nieprzyjacielskiej z bronią pancerną. Może to być podjazd lub straż przednia znaczniejszych sił.

Osiedle Sznipów, o które oparła się straż przednia 16-go pułku ułanów, nie mogąc sama pokonać napotkanego przeciwnika, daje warunki do zastosowania biernej obrony przeciwpancernej. Do obrony czynnej straż przednia posiada 1 działon artylerji konnej i 1 czołg przeciwpancerny (ze składu plutonu czołgów) uzbrojony w szybkostrzelne małokalibrowe działko. Wobec ujawnienia broni pancernej nieprzyjaciela, środki te mogą okazać się niedostateczne, wobec czego straż przednia zostaje wzmocniona czołgami przeciwpancernymi, ponieważ musi przez pewien czas przeciwstawić się nieprzyjacielowi, dla zapewnienia siłom głównym pułku spokojnego przegrupowania się. Pluton czołgów, jako nieużyteczny w tem położeniu, odchodzi do sił głównych pułku.

4) Zadaniem czołgów „T. K.” w bitwie kawalerji jest obezwładnianie środków ogniowych nieprzyjaciela, przede wszystkim zaś jego c. k. m.

Niejednokrotnie ułatwi to kawalerji dłuższe działanie w konnym szyku.

Dowódca 16 pułku ułanów zdecydował się natrzeć całością sił. Niema on już czasu na dalsze rozpoznawanie patrolami. Wiadomości, jakie otrzymał dotychczas od patroli, aczkolwiek skąpe, muszą

wystarczyć. Aby uzyskać dalsze wiadomości o przeciwniku, trzeba z nim stoczyć bitwę — wydrzeć je siłą i przekazać wyższemu dowódcy, który na nie czeka.

Dowódca pułku organizuje zatem natarcie, obierając, jako podstawę wyjściową, północny skraj lasu Ur. Sznipów.

Według wiadomości od patrolu Nr. 1, na wzgórzu 202 już około godziny 13<sup>ej</sup> były patrole nieprzyjaciela, zatem wzgórze to może być już obecnie zajęte przez niego. Wobec tego w pierwszym rzędzie należy opanować wzgórze 202.

Oczywiście, że kawalerja wyruszy z lasu Ur. Sznipów konno, w szykach luźnych, kompanja czołgów „T. K.“, rozwinięta na prawo i ugrupowana schodami w lewo wesprze natarcie konne i równocześnie osłoni je i ubezpieczy od wschodu.

Natarcie kawalerji i czołgów jest zbieżne. Wydaje się, że jest to najlepsza forma wsparcia kawalerji przez czołgi w natarciu, gdyż daje całkowitą swobodę ruchu, tak co do czasu wyruszenia, jak i kierunku natarcia. Kawalerja i czołgi nie przeszkadzają sobie wzajemnie, natomiast wsparcie ogniowe jest przez czołgi ułatwione.

Czołgi w natarciu otrzymują kolejne przedmioty do opanowania. przedmioty te muszą utrzymać do nadejścia kawalerji, żeby zbytnio się od niej nie oderwać i przez to nie stworzyć dwóch odrębnych wysiłków.

Ugrupowanie, w jakim naciera zastępca dowódcy pułku (szkiec Nr. 8), jest oczywiście wynikiem położenia. Prawe skrzydło natarcia wisi w powietrzu i może być narażone na uderzenie od wschodu.

Ubezpieczenie tego skrzydła osiągnęliśmy przez umieszczenie czołgów na prawem skrzydle natarcia i odpowiednie ugrupowanie ich w głąb.

Czołgi są ugrupowane silnem lewem skrzydłem, ponieważ główny wysiłek natarcia skierowany jest na wzgórze 202 i chodzi o jak najsilniejsze wsparcie natarcia kawalerji na to wzgórze. Głębokość ugrupowania czołgów zapewni (poza zabezpieczeniem skrzydeł) zniszczenie tych źródeł ogniwych nieprzyjaciela, które mogłyby pozostać nietknięte po przejściu pierwszego rzutu.

Również nie jest jeszcze wyjaśnione, gdzie znajduje się broń pancerna nieprzyjaciela (przeciwko straży przedniej działało bowiem tylko kilka wozów pancernych nieprzyjaciela).

W razie zatem ujawnienia natarcia broni pancernej nieprzyjaciela, zadaniem prawoskrzydłowego plutonu czołgów będzie chwilowe zastrzymanie tej broni, aby zyskać czas na przegrupowanie się kompanji

czołgów „T. K.”, w szczególności zaś na wkroczenie czołgów przeciwpancernych. W tym wypadku artylerja powinna wesprzeć **działanie opóźniające** tego plutonu.

W czasie natarcia czołgów zadaniem artylerji będzie przede wszystkim zwalczanie środków obrony przeciwpancernej nieprzyjaciela.

Z omówionego przykładu wyciągamy następujące zasady co do użycia czołgów „T. K.” w rozpoznaniu kawalerji:

a) **na szczeblu wielkiej jednostki kawalerji** — jeżeli chodzi o szybkie zdobycie wiadomości w położeniu niewyjaśnionem — przydzielić do podjazdów, unikając jednak rozdrobnienia.

b) **w ramach podjazdu:**

1) w czasie marszu większość czołgów zachować w składzie sił głównych do decydującego uderzenia;

2) w natarciu użyć kompanję czołgów **w całości** w jednym kierunku, nie pozostawiając nic w odwodzie, aby przez masowe działanie uzyskać szybkość rozstrzygnięcia;

3) ugrupowanie czołgów w natarciu powinno dawać możliwość obezwładnienia jak największej ilości źródeł ognia nieprzyjaciela, które przeszkadzają w natarciu kawalerji;

4) czołgów przeciwpancernych używać umiejętnie, aby móc dysponować nimi na tym kierunku, skąd uderza broń pancerna nieprzyjaciela.

### ROZDZIAŁ III.

## MARSZ UBEZPIECZONY.

### ZADANIE TAKTYCZNE NR. 3.

**Treść:** Współdziałanie kompanii czołgów „T. K.” ze strażą przednią dywizji piechoty. Działanie plutonu czołgów w ramach oddziału przedniego i całej kompanii w rozwinięciu straży przedniej.

### Z a ł o ż e n i e.

Mapy 1 : 100000 — Zamość, Tarnopol, Zborów.

Załączniki: szkice Nr. 10 i 11 — 100000.

Szkice Nr. 12 i 13 — 25000.

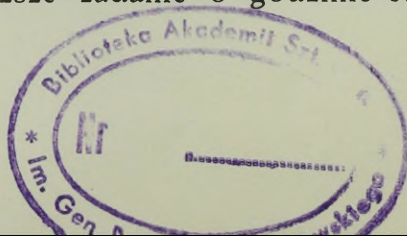
**Położenie ogólne.** (Szkic Nr. 9). Dnia 10 VII o świcie nieprzyjaciel uderzył na II samodzielną grupę operacyjną, broniącą się na linii rz. Seret, na odcinku Zamość — Tarnopol. W północnej części odcinka nieprzyjaciel zdołał osiągnąć znaczne powodzenie, uderzając z obszaru Czerniechów — Hładki, przy równoczesnym działaniu oskrzydlającym kawalerji z obszaru Zamość na Berezowicę Małą.

W walkach tych 5 dywizja piechoty poniosła poważne straty w składzie bojowym i materjale i została odrzucona na linię wzgórz Podskalów 412 — Krzywy Kamień 433 — 388 „do Obarzaniec” — 382 — Kalinka — Sosnowa Góra.

Położenie na froncie II samodzielnej grupy operacyjnej o godzinie 08.00 podaje szkic Nr. 10.

W związku z wytworzonym położeniem dowódca grupy operacyjnej powierzył odwodowej 10 dywizji piechoty, znajdującej się w obszarze Zbaraża, zadanie osłony prawego skrzydła grupy operacyjnej.

**Położenie szczegółowe.** Dowódca 10 dywizji piechoty, który otrzymał powyższe zadanie o godzinie 07.30, zamierza opanować,



jako podstawę do dalszych działań, obszar wzgórza 389 — (2 km na południowozachód od Bolizuby) — las płnc. Bolizuby, przesuując dywizję do tego obszaru marszem ubezpieczonym.

W skład 10 dywizji piechoty wchodzi 10-ta kompanja czołgów „T. K.”.

Rozkaz operacyjny wydany przez dcę dywizji o godzinie 8 minut 45 brzmi w wyciągu następująco:

Straż przednia: dowódca — dowódca 30 pułku piechoty,  
skład: 30 pułk piechoty,  
I/10 p. a. l.,  
10 komp. czołgów „T. K.”,  
kompanja saperów.

Marszruta: Zbaraż — Nowiki — Kurniki Iwaczańskie.

Punkt przejścia: czoło oddziału głównego przez skrzyżowanie toru kolejowego z szosą na Nowiki, godzina 10 minut 45.

Zadanie specjalne straży przedniej. Zapewnić siłom głównym wyjście w kierunku północno-zachodnim przez rzekę Gnieznę.

UWAGA. Kawalerja dywizyjna 10 dyw. piech. wyrusza na rozpoznanie na Berezowicę Małą, Kobylę i Hniedzyczną od godziny 9-ej.

Stosownie do powyższego rozkazu, otrzymanego o godzinie 09.00<sup>1)</sup>, dowódca 30 pułku piechoty wydał następujący rozkaz bojowy:

DOWÓDZTWO 30 PUŁKU PIECHOTY

Zbaraż, dnia 10 VII g. 9.20.

L. dz. 45/op.

#### ROZKAZ BOJOWY NR. 10.

I. Nieprzyjaciel sforsował Seret na odcinku 5-ej dywizji piechoty. Jej północnemu skrzydłu zagraża z kierunku Załoziec kawalerja.

Dywizja idzie marszem ubezpieczonym na Berezowicę Małą, kawalerja dywizyjna od godziny 9-ej rozpoznaje na Berezowicę Mł., Kobylę i Hniedzyczną.

Spotkanie z nieprzyjacielem możliwe już po przekroczeniu rzeki Gniezny.

II. 30 pułk piechoty zasilony I/10 p. a. l., 10 kompanją czołgów „T. K.” i kompanją saperów, jako straż przednia, z zadaniem specjalnem zapewnienia dywizji wejścia w kierunku północno-zachodnim przez rzekę Gnieznę.

<sup>1)</sup> O godzinie 8 pułk otrzymał rozkaz przygotowawczy.

### III. Tabela marszu.

| Zgrupowanie —<br>dowódca                                                                                                                                                                                                           | Marszruta                                         | Punkt<br>przejścia                                              | Go-<br>dzina | U w a g i                                                                                                            |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------|--------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <b>ODDZIAŁ PRZEDNI</b><br>mjr. X.<br>pluton konnych zwi-<br>dowców<br>pluton artylerji piechoty<br>pluton czołgów „T. K.”<br>pluton pionierów<br>I/30 p. p.<br>I/10 p. a. l.                                                       | Zbaraż<br>Nowiki<br>Kurniki<br>Iwan-<br>czańskie. | Skrzyżo-<br>wanie toru<br>kolejowego<br>z traktem<br>na Nowiki. | 10.05        | <sup>1)</sup> posuwa się sko-<br>kami w przer-<br>wie między od-<br>działem przed-<br>nim, a oddzia-<br>łem głównym. |
| <b>ODDZIAŁ GŁÓWNY</b><br>skład i porządek marszu:<br>dowódca mjr. Y.<br>kompanja czołgów „T.K.”<br>bez 1 plutonu <sup>1)</sup><br>pluton łączności<br>II/30 p. p.<br>kompanja saperów<br>I/10 p. a. l. bez baterji<br>III/30 p. p. | ”                                                 | ”                                                               | 10.45        |                                                                                                                      |

### IV. Ja znajdować się będę przy oddziale przednim.

Otrzymują: .....

DOWÓDCA 30 PUŁKU PIECHOTY  
(podpis).

Skład i organizacja 10 kompanji czołgów „T. K.” jak w zada-  
niu Nr. 2.

Wiadomości dodatkowe. Pogoda sucha. Mosty na drogach wytrzy-  
mują ciężar wozów pancernych.

### Przebieg wydarzeń.

O godzinie 11.45 straż przednia znajduje się w ugrupowaniu jak na szkicu Nr. 11.

O tej godzinie pluton konnych zwiadowców 30 pułku piechoty osiągnął Nowiki, gdzie nawiązał styczność z patrolami konnymi nieprzyjaciela. Patrole te wycofały się pod naporem plutonu konnych zwiadowców, który posunął się w kierunku m. Netreba. O godzinie 12.15 został ostrzelany z m. Netreba ogniem c. k. m. Równocześnie z tej miejscowości wyszło natarcie nieprzyjaciela w szyku konnym przy współudziale samochodów pancernych. Natarcie to odrzuciło pluton konnych zwiadowców w kierunku wzgórza 345. O obecności broni pancernej nieprzyjaciela dowódca plutonu zameldował rakietą.

W tym czasie kompania przednia osiągnęła Nowiki, skąd wyszła wskutek sygnału „broń pancerna“ w szykach luźnych; pluton artylerji piechoty stanął na trakcie. Pluton czołgów pozostał na wysokości zabudowań 500 m na północ-zachód od Nowiki.

Kawalerja nieprzyjaciela w sile około 1-go szwadronu z bronią pancerną, której typ nie został rozpoznany, wskutek ognia rozwiniętej kompanji przedniej i plutonu a. p. wycofała się do m. Netreba. Ze skraju tej wsi utrzymuje się nadal silny ogień c. k. m.

Około godziny 12.30 kompanja przednia rozwija się do natarcia na Netreba w następującem ugrupowaniu: (patrz szkic Nr. 12).

Kompanja strzelecka — okrakiem po obu stronach traktu, pluton czołgów „T. K.“ na lewem skrzydle z zadaniem wyjścia na tyły wsi Netreba i ewentualnego uderzenia na koniowodów.

Około godziny 12.45 piechota nie może posuwać się dalej z powodu silnego ognia c. k. m.

Pluton czołgów „T. K.“ napotkał za wsią na samochody pancerne nieprzyjaciela i po krótkim starciu ogniowem, utraciwszy jeden czołg, zmuszony został do wycofania się.

Kompanja przednia została zatrzymana.

Około godziny 13.00 rozwinął się do natarcia oddział przedni przy wsparciu baterji. Natarcie baonu doprowadza około godziny 13.30 do opanowania wsi Netreba. Po wyjściu ze wsi baon dostaje się pod ogień artylerji nieprzyjaciela. Na przedpolu liczne patrole konne i piesze nieprzyjaciela. Baon w szyku luźnym dochodzi do wzgórza 362, gdzie zostaje zatrzymany przez silny ogień artylerji i c. k. m., strzelających z kierunku wzgórza 389.

### Decyzja dowódcy straży przedniej o godzinie 13.30.

Dowódca straży przedniej zamierza opanować wzgórze 389 natarciem straży przedniej z kompanją czołgów „T. K.”, przy wsparciu całej rozporządzalnej artylerji.

Ugrupowanie do natarcia podaje szkic Nr. 13.

I baon (z oddziału przedniego) na lewym skrzydle ze wzgórza 362— II baon na prawym skrzydle, kompanja czołgów „T. K.” na prawo od II baonu wspiera jego natarcie, III baon w drugim rzucie za baonem II.

W związku z powyższem dowódca kompanji czołgów „T. K.” otrzymuje następujący rozkaz od dcy 30 p. p.

„Wspierać natarcie II baonu, uderzając z prawego boku na wzgórze 389. Po opanowaniu wzgórza wykorzystać w kierunku na Kobyla. Czołgi przeciwpancerne trzymać wpogotowiu do zwalczania samochodów pancernych npla“.

### Dalszy przebieg wydarzeń.

Kompanja czołgów (początkowo ukryta w fałdach terenu za II/30 p. p.) zajmuje podstawę wyjściową. Czołgi szykują się do natarcia w następującem ugrupowaniu: w pierwszym rzucie 2 plutony, w drugim — 1 pluton i czołgi przeciwpancerne.

O godzinie 14.45 rusza natarcie straży przedniej na wzgórze 389. Czołgi ruszają o g. 15.10. Z kierunku wymienionego wzgórza odzywają się środki obrony przeciwpancernej nieprzyjaciela, które zwalczą własna artylerja.

Około godziny 15.20 wzgórze 389 zostaje opanowane przez czołgi, o g. 15.35 przez piechotę. Nieprzyjaciel wycofuje się na Kobyla. Kompanja czołgów „T. K.” rusza do wykorzystania w kierunku na m. Kobyla.

### Omówienie.

1. Nie wdając się w głębszą ocenę zasadniczych elementów decyzji, które narzuciły dowódcy 10 dywizji piechoty podane wyżej rozwiązanie, chcę jedynie uwypuklić przesłanki, powodujące przydział czołgów do straży przedniej dywizji.

Punktem wyjścia w tych rozważaniach będzie fakt, że 10 dywizja piechoty idzie na spotkanie z nieprzyjacielem.

Zasady działania w boju spotkaniowym jasno wyłuszczaą obowiązujące regulaminy, nie będę więc ich powtarzał.

Normalne zadanie straży przedniej — łamanie oporu i parcie na przód — nabiera w boju spotkaniowym specjalnego znaczenia. Przydział czołgów „T. K.” znakomicie ułatwi jej wykonanie tego zadania, zwiększając z jednej strony jej siłę przebojową, z drugiej — dając możliwość szybkiego rozpoznania, a w razie powodzenia — wykorzystania.

Z opisanych wyżej działań czołgów „T. K.” w ramach straży przedniej dadzą się wysnuć zasady użycia czołgów rozpoznawczych w ogóle, a mianowicie:

1) czołgi rozpoznawcze nie są zdolne do zdobywania osiedli, a więc natarcie ich powinno być skierowane na tyły osiedla dla odcięcia drogi odwrotu, albo, jeżeli ma się do czynienia z kawalerją, na jej koniowodów. Zadanie opanowania miejscowości spada zatem na barki piechoty.

Patrz natarcie kompanji przedniej na Netreby.

2) Czołgi „T. K.”, jako słabiej uzbrojone, są niezdolne do prowadzenia walki na drogach bitych z samochodami pancernymi.

W omawianym przykładzie, w epizodzie pod Netrebą, samochody pancerne nieprzyjaciela zostały zmuszone przez ogień plutonu a. p. do wycofania się za wieś. Czołgi zetknęły się za wsią z samochodami pancernymi. Te ostatnie uniemożliwiły czołgom wykonanie manewru na tyły.

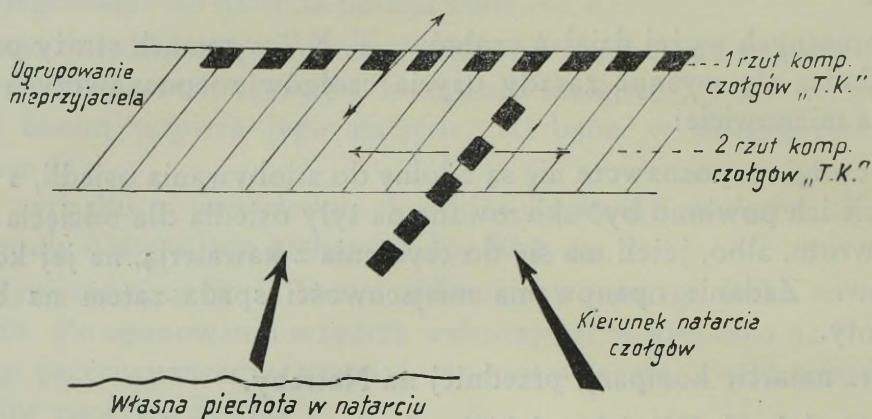
3) W terenie otwartym czołgi „T. K.”, wspierające piechotę w natarciu, przyspieszają jej ruch przez obezwładnienie źródeł ogniowych nieprzyjaciela. Warunkiem koniecznym, zapewniającym powodzenie działaniom czołgów, jest zwalczanie przez własną artylerję środków obrony przeciwpancernej nieprzyjaciela. To zadanie artylerji, wobec obezwładnienia źródeł ognia piechoty nieprzyjacielskiej przez czołgi, wysuwa się wówczas na pierwszy plan.

Z zasady pracy czołgów na korzyść piechoty wynika, że przedmiot natarcia dla czołgów i piechoty powinien być wspólny. Należy jednak dążyć do uderzenia czołgami ze skrzydła.

Czołgi, jako szybsze, opanują przedmiot natarcia wcześniej niż piechota. Do czasu podejścia piechoty muszą więc czołgi samodzielnie utrzymać zdobyty przedmiot natarcia, przeciwstawiając się czynnie wszelkim przeciwdziałaniom nieprzyjaciela. Konieczność oczekiwania na własną piechotę powoduje, że czołgi mogą przejść do wykorzystania dopiero po nadejściu piechoty.

4) Sposób działania czołgów po opanowaniu przedmiotu natarcia jest następujący (ryc. 1):

1 rzut przechodzi aż do tylnego skraju ugrupowania nieprzyjaciela i zwalcza ogniem wycofującego się nieprzyjaciela oraz odpiera jego ewentualne przeciwwuderzenia, 2 rzut przejeżdża obszar zajęty przez nieprzyjaciela i zwalcza pozostałe źródła ognia (jest to jakby oczyszczanie terenu).



Ryc. 1.

5) Chwila wyruszenia czołgów „T. K.” do natarcia niezawsze będzie odpowiadała czasowi wyruszenia piechoty. Przeważnie czołgi ruszą później. Jest to spowodowane różnicą szybkości ruchu piechoty i czołgów w natarciu. Czołgi „T. K.”, jako szybsze, skierowane na przedmiot natarcia równocześnie z piechotą, oderwałyby się od niej znacznie. Przy współpracy czołgów z piechotą należy dążyć, aby była najistotniejsza w czasie najcięższej pracy piechoty, t. j. kiedy znajduje się w odległości około 800 m od nieprzyjaciela. (Wszystkie środki ogniowe obrony działają).

6) Moment wyruszenia czołgów „T. K.” do pościgu, po opanowaniu przedmiotu natarcia, zależy ściśle od położenia i zachowania się nieprzyjaciela. Zasadniczo czołgi powinny oczekiwać na podejście własnej piechoty. Często jednak położenie będzie wymagało rzucenia przynajmniej części sił czołgów do natychmiastowego pościgu, w szczególności w razie bezładnego odwrotu nieprzyjaciela.

7) Ugrupowanie kompanii „T. K.” w natarciu wynika z położenia. Na lewym skrzydle na trasie ujawniono samochody pancerne nieprzyjaciela. Wobec tego czołgi przeciwpancerne muszą się znajdować na lewym skrzydle ugrupowania kompanii czołgów, aby ogniem bocznym zwalczać nieprzyjacielskie samochody pancerne.

Zestawiając powyższe uwagi, możemy dojść do wniosku, że czołgi „T. K.”, wspierających straż przednią piechoty, należy używać

przedewszystkiem do walki z piechotą przeciwnika w takich warunkach, gdzie są mniejsze możliwości zastosowania przez niego biernej lub czynnej obrony przeciwpancernej, a więc tam, gdzie brak osiedli, lasów i gdzie nieprzyjaciel nie rozporządza swoją bronią pancerną. Uderzenie czołgów musi być wspierane ogniem artylerji, która zwalczając źródła ogniowe nieprzyjaciela, przeszkadzające czołgom w prowadzeniu natarcia. Natarcie czołgów i piechoty należy uzgadniać, by piechota mogła wykorzystać powodzenie czołgów przez wyliczenie czasu rozpoczęcia natarcia (czołgi wyruszają później, niż piechota lub przy krótkich odległościach od nieprzyjaciela — jednocześnie z piechotą) oraz przez utrzymanie przez czołgi zdobytego przedmiotu natarcia aż do podejścia piechoty.

W omawianym przykładzie natarcia na wzgórze 389 czołgi, działając samodzielnie, mogłyby być użyte do głębszego obejścia lewego skrzydła nieprzyjaciela i uderzenia na jego tyły. Każde jednak takie działanie jest ryzykowne, gdyż uzgodnienie wysiłków piechoty i czołgów jest trudne. W warunkach terenowych, w jakich rozgrywa się działanie 30 p. p., takie użycie czołgów jest jeszcze bardziej niepewne, ponieważ musiałyby przechodzić bezpośrednio przed lasem i miejscowością Bolizuby, które mogą być zajęte przez nieprzyjaciela.

W rezultacie czołgi zewrą się z nieprzyjacielem i mogą nie dojść do bitwy.

Z tych względów dca 30 p. p., aczkolwiek miał dość czasu, odrzucił pomysł głębszego obejścia przez czołgi, wybierając sposób mniej efektowny, lecz pewniejszy, gdyż zapewniający jego piechocie wsparcie przez czołgi w czasie natarcia.

## ROZDZIAŁ IV.

### POŚCIG.

#### ZADANIE TAKTYCZNE Nr. 4.

**Treść:** brygada kawalerji z przydzieloną kompanją czołgów „T. K.” w pościgu równoległym.

#### Założenie.

Mapy 1 : 100000 — Złoczów, Zborów, Założce, Tarnopol.

Załączniki: szkic Nr. 14 — 1 : 100000.

szkice Nr. 15, 16 i 17 — 25000.

#### Położenie ogólne — Nr. 14 (szkic).

V grupa operacyjna, w składzie 2-ej i 3-ej dywizyj piechoty oraz 3-ej samodzielnej brygady kawalerji, rozpoczęła w dniu 5 V działania zaczepne z obszaru Sasów — Złoczów — Pomorzany, w ogólnym kierunku na Tarnopol. W dniu tym pod wieczór poszczególne wielkie jednostki osiągnęły obszary jak na szkicu 14.

Na dzień 6 V przewidziane są dalsze działania zaczepne w kierunku południowo-wschodnim.

Wypady nocne, nakazane przez dowódcę 3-ej dywizji piechoty, stwierdziły około północy wycofywanie się oddziałów 45-ej dywizji piechoty nieprzyjaciela.

**Położenie szczegółowe.** O godzinie 02 minut 30 dowódca 3-ej samodzielnej brygady kawalerji otrzymuje od dcy V Grupy Operacyjnej rozkaz bezzwłocznego przejścia do pościgu w ogólnym kierunku na Jeziornę celem niedopuszczenia do wycofania się nieprzyjaciela na Tarnopol.

Ugrupowanie i skład 3 samodzielnej brygady kawalerji o godzinie 03.00 podaje szkic 14.

Skład i organizacja kompanii czołgów „T. K.” jak w zadaniach poprzednich.

**Wiadomości dodatkowe.** Wschód słońca o godzinie 4.01, świt około godziny 3<sup>ej</sup>.

**Decyzja dowódcy 3 samodzielnej brygady kawalerji,  
dnia 6 V o godzinie 02.40.**

Po otrzymaniu powyższego rozkazu dowódca 3 samodzielnej brygady kawalerji decyduje się ruszyć natychmiast do pościgu, wysuwając dwa oddziały pościgowe.

**Oddział pościgowy Nr. 1.** — po osi Hukałowce — Ostry Garb — Serwery — Jezierna w składzie:

- 4 pułk ułanów,
- 1 pluton czołgów „T. K.”,
- 1/3 d. a. k.

**Oddział pościgowy Nr. 2.** — po osi Łopuszyny — Bzowica — Cebrów — w składzie:

- 5 pułk ułanów,
- kompania czołgów „T. K.” bez 1 plutonu,
- 2/3 d. a. k.

Resztę brygady przesunąć marszem ubezpieczonym: w pierwszym skoku do obszaru Olejowa, w drugim do — wzgórza 419.

Powodzenie działania zależy od szybkości, przeto dowódca brygady wyda dowódcom pułków rozkazy telefonicznie. Następnie potwierdzi je pisemnie.

\*\*  
\*

W związku z powyższem dowódca 5<sup>go</sup> pułku ułanów, znajdujący się w Łopuszanach, otrzymał o godzinie 02.50 następujący rozkaz telefoniczny od dowódcy 3<sup>ej</sup> samodzielnej brygady kawalerji: (potwierdzony następnie pisemnie).

„Oddziały 45 dywizji piechoty nieprzyjaciela oderwały się w nocy od naszej 3<sup>ej</sup> dywizji piechoty.

Nieprzyjaciel może wycofywać się przez Jeziernę na Tarnopol lub na przeprawy na Serecie, położone na północ od Tarnopola.

3<sup>cia</sup> samodzielna brygada kawalerji ma nie dopuścić do wycofania się tych oddziałów nieprzyjaciela.

W związku z tem zamierzam niezwłocznie przejść do pościgu, w ogólnym kierunku na Jeziernę, wyprzedzić cofającego się nieprzyjaciela i stanąć na drodze jego odwrotu.

5 pułk ułanów, wzmocniony 3-cią kompanją czołgów „T. K.” bez plut. oraz 2/3 d. a. k., jako oddział pościgowy Nr. 2, wyruszy natychmiast po osi Bzowica — Cebrów z zadaniem stwierdzenia kierunku odwrotu nieprzyjaciela przez opanowanie w pierwszym rzędzie Bzowicy, następnie obszaru wzgórza 419.

4 pułk ułanów z plutonem czołgów i baterją — jako oddział pościgowy Nr. 1, działa po osi Serwery — Jezierna.

Resztę brygady przesuwam, początkowo do obszaru Olejowa, następnie do obszaru wzgórza 419“.

### Przebieg wydarzeń.

5 pułk ułanów wyruszył o godzinie 03.15, mając wysunięty 1 szwadron z plutonem c. k. m. i plut. czołgów „T. K.”, jako straż przednią. Reszta kompanji czołgów za siłami głównymi pułku. Dowódca 3-ciej kompanji czołgów „T. K.” przy dowódcy pułku.

Straż przednia odrzuciła z obszaru Olejowa kilka konnych patroli nieprzyjaciela i około godziny 05.15 osiągnęła Bzowicę. Przy wyjściu z tej miejscowości została ostrzelana ze wzgórza 394 Pasieka.

Straż przednia odrzuciła jakiś słaby oddział nieprzyjaciela, który wycofał się w kierunku wzgórza 401 Głęboka Dolina.

O godzinie 04.30 straż przednia, znajdująca się na wysokości napisu „Pasieka”, otrzymuje boczny ogień c. k. m. z lasku 500 m na południow-wschód od wzgórza 394 i zostaje zatrzymana na stokach wzgórza 394, tam się rozwija i prowadzi walkę ogniową.

W tem położeniu dowódca straży przedniej postanawia natrzeć na lasek zajmowanych stanowisk. Pluton czołgów ma działać na lewym skrzydle (patrz szkic Nr. 15).

W wyniku natarcia opór nieprzyjaciela został przełamany, wzięto jeńców i 1 c. k. m. na taczance. Lasek został opanowany. Straż przednia rusza naprzód w kierunku wzgórza 401, jednak wkrótce otrzymuje stamtąd ogień artylerji oraz silny ogień c. k. m., który zmusza ją około godziny 05.00 do zatrzymania się u południowego wyjścia z lasku Pasieka.

### Decyzja dowódcy 5 pułku ułanów.

Dowódca 5 pułku ułanów, który znajdował się przy straży przedniej, chce opanować wzgórze 401 przez natarcie czołowe straży przedniej, przy równoczesnem działaniu oskrzydlającem kawalerji i czołgów.

W związku z tem wydaje w lasku Pasieka następujący rozkaz:

1) Zastępca dowódcy pułku z 2-gim i 3-cim szwadronem, plutonem c. k. m. i kompanją czołgów uderzy z poza lasku Pasieka przez fw. Głęboka-Dolina na nieprzyjaciela na wzgórzu 401, oskrzydlaając go od wschodu. Po opanowaniu wzgórza 401 rzucić czołgi do pościgu w kierunku wzgórza 410 — 419.

2) Dowódca 4 szwadronu z 1 plutonem c. k. m. jako odwód posuwa się za natarciem zastępcy dowódcy pułku. Przesunięcie odwodu reguluję osobiście.

3) Dowódca 1 szwadronu (straż przednia) — z chwilą wyjścia natarcia oskrzydlającego rozpocznie natarcie po osi Lasek Pasieka — wzgórze 401.

### Dalszy przebieg wydarzeń.

Natarcie zastępcy dowódcy pułku wyruszyło o godzinie 05.40 z poza lasku Pasieka. Kawalerja w luźnych szykach przeskoczyła do lasku i wąwozu na południo-wschód, gdzie spieszyła się i, poprzedzona kompanją czołgów, uderzyła okrakiem wzdłuż polnej drogi na fw. Głęboka-Dolina.

Czołgi szybko opanowały folwark Głęboka-Dolina. Nieprzyjaciel wycofał się w kierunku na Białkowce — Bogdanówka (patrz szkic Nr. 16).

Dowódca pułku podciągnął koniowodów i niezwłocznie ruszył dalej w kierunku na „do Ostaszowic” — 419, wysyłając 4-ty szwadron w pościg za wycofującym się nieprzyjacielem przez wzgórze 409 — Wysoka — Góra na „do Ostaszowic”.

Kompanja czołgów „T. K.” wyruszyła do pościgu w myśl otrzymanego rozkazu.

Czołgi i 4 szwadron ruszyły do pościgu około godziny 06.00, reszta pułku — około godziny 06.15.

Około godziny 06.35 dowódca 5 pułku ułanów, znajdujący się na wzgórzu 410, otrzymuje od dowódcy kompanji czołgów „T. K.” następujący meldunek, dostarczony przez czołg:

„Lasek 1 km pld. wsch. 410 godzina 06.30. Zarośla na stokach wzgórza 419 obsadzone przez npla z c. k. m. Wzgórze 405 wolne od npla.

Oczekuję dalszych rozkazów“.

Po otrzymaniu powyższych wiadomości dowódca 5 p. ułanów decyduje się natrzeć **bezzwłocznie** na wzgórze 419, oskrzydlając je obustronnie przy współudziale czołgów.

W wykonaniu decyzji straż przednia z plutonem c. k. m. uderza czołowo, 1szy szwadron z plutonem czołgów „T. K.” i drużyną c. k. m. przez wzgórze 409 — na 419 od zachodu, 3ci szwadron z plutonem czołgów i drużyną c. k. m. przez lasek 1 km na płd. wsch. od wzgórza 410 i dalej wąwozem na wzgórze 419 od wschodu.

4 szwadron otrzymał rozkaz ubezpieczenia natarcia od zachodu i współdziałania z nim w obszarze „do Ostaszowic”.

Ugrupowanie 5 pułku ułanów do natarcia około godziny 06.55 wskazane jest na szkicu Nr. 17.

Obustronne oskrzydlenie nieprzyjaciela na wzgórzu 419, wsparte czołgami oraz ogniem artylerji, doprowadziło do opanowania wzgórza i odwrotu nieprzyjaciela na Jeziernę.

W tem położeniu pułk osiągnął rejon lasu do Jezierny — wzgórze 386, skąd panował nad drogą odwrotu nieprzyjaciela przez Jeziernę na Tarnopol.

Kompanja czołgów została skierowana na szosę Jezierna — Tarnopol do obszaru wzgórza 378.

### Omówienie.

1) W pościgu równoległym chodzi o wyprzedzenie cofającego się nieprzyjaciela, zmuszenie go do przyjęcia bitwy przez zamknięcie drogi odwrotu. Szybkość działań jest zatem podstawowym warunkiem powodzenia pościgu. Chodzi tu nie tylko o szybki marsz naprzód, lecz przede wszystkim o łamanie napotykanych oporów. Nie ma tu czasu na szczegółowe rozpoznanie, ani dalekie oskrzydlenie. Trzeba uderzać natychmiast i wprost przed siebie.

Oddziały pościgowe powinny więc być wyposażone w broń pancerną, ułatwiającą im szybkie łamanie napotkanego oporu.

W rozpatrywanym przykładzie dowódca wielkiej jednostki kawalerji wyposażył swoje oddziały pościgowe w czołgi „T. K.”, chcąc dać im możliwość szybkiego przebicia się do wyznaczonego celu, którym są siły główne cofającej się 45 dywizji piechoty nieprzyjaciela.

2) Użycie czołgów w ramach oddziału pościgowego będzie odmienne od ich użycia, na przykład, w rozpoznaniu. W rozpoznaniu niejednokrotnie zajdzie konieczność przydziału plutonów czołgów do podjazdów i rozproszenia w ten sposób kompanji. W pościgu natomiast należy zachować czołgi do uderzenia na stwierdzonego już przeciwnika, nie zużywając ich sił na patrolowanie.

W warunkach walk pościgowych, a więc w działaniach wybitnie ruchowych, charakterystycznych przez organizowanie przez przeciwnika jedynie doraźnych oporów, gdzie czynna obrona przeciwpan-

cerna nie może z natury rzeczy być przez niego w większości wypadków solidnie przygotowana, wsparcie natarcia kawalerji przez czołgi doprowadzi zazwyczaj w terenie otwartym do szybkiego przełamania oporu nieprzyjaciela. W każdym jednak razie ujawnione środki jego obrony przeciwpancernej, powinny być zwalczane przez własną artylerję.

3) W razie napotkania oporu nieprzyjaciela w terenie otwartym, wobec braku czasu, manewr musi być prosty i szybki, do czego przede wszystkim nadają się czołgi „T. K.”.

Po przełamaniu oporu trzeba rzucić czołgi do pościgu samodzielnie, nie czekając na zebranie się pozostałych oddziałów.

W rozpatrywanym przykładzie natarcia na wzgórze 401 dowódca pułku wyposaża natarcie zastępcy dowódcy pułku w całą kompanję czołgów, aby otrzymać szybkie rozstrzygnięcie. Teren na kierunku tego działania daje korzystne możliwości ukrytego podejścia blisko wzgórza 401 i działania przez zaskoczenie. Czołgi „T. K.” po zajęciu przez kawalerję podstawy do natarcia (skraj lasu na północ-wschód od wzgórza 401) niezwłocznie ruszają na folwark Głęboka Dolina, ciągnąc kawalerję za sobą i wyprowadzając ją na tyły nieprzyjaciela.

4) Jeśli nieprzyjaciel stawia opór w terenie pokrytym, (wzgórze 419, porośłe krzakami), gdy brak warunków do natarcia dużą ilością czołgów, dowódca pułku decyduje się na rozdzielenie kompanji plutonami pomiędzy poszczególne szwadrony, aby uzyskać przez to doprowadzenie ogniem czołgów nacierających szwadronów w teren zalesiony. Gdy kawalerja zniknie w krzakach, czołgi muszą być niezwłocznie zebrane przez dowódcę kompanji do dyspozycji dowódcy pułku i następnie wykorzystane stosownie do położenia: na przykład, do pościgu za wycofującym się nieprzyjacielem.

5) Wreszcie, po wyjściu oddziału pościgowego na tyły nieprzyjaciela, czołgi — jako element szybki — powinny być wysunięte na przód jako pierwsze celem przecięcia nieprzyjacielowi drogi odwrotu, a więc w danym wypadku na szosę Jezierna — Tarnopol.

Ogólnie biorąc, można więc przyjąć, że użycie czołgów w pościgu równoległym kawalerji powinno być oparte na następujących zasadach:

- czołgi przydzielać na najważniejszy kierunek,
- używać ich do bitwy przełamującej,
- stosować manewr oskrzydlający dużą ilością czołgów, jeśli warunki terenowe pozwalają na to; w innym wypadku — przydzielać plutony czołgów do poszczególnych natarć dla ułatwienia im zadania,

- po przełamaniu oporu rzucać czołgi samodzielnie do pościgu,
- nie pozostawiać czołgów w odwodzie, wówczas gdy kawalerja toczy walkę, gdyż niewykorzystanie siły i szybkości czołgów w pościgu równa się marnotrawstwu tej broni,
- wychodząc na tyły nieprzyjaciela, wysunąć samodzielnie kompanję czołgów do obszaru, w którym ta ostatnia może powstrzymać lub wprowadzić zamieszanie do ruchu odwrotowego nieprzyjaciela.

#### ZADANIE TAKTYCZNE NR. 5.

**Treść:** dywizja piechoty z przydzieloną kompanją czołgów „T. K.” w pościgu czołowym.

#### Z a ł o ż e n i e.

Mapy: 1 : 100000 — Złoczów, Zborów, Zażółce.

Załączniki: szkic Nr. 18 — 1 : 100000.

Szkic Nr. 19 — 1 : 25000.

**Położenie ogólne:** jak w zadaniu taktycznem Nr. 4.

**Położenie szczegółowe** 3 dywizji piechoty w nocy z dnia 5 na 6 V podane jest na szkicu Nr. 18.

O świcie dywizja ma nacierać w dalszym ciągu w ogólnym kierunku na Zborów.

Dowódca dywizji przewiduje możliwość oderwania się nieprzyjaciela w ciągu nocy i w związku z tem nakazuje przygotowanie oddziałów pościgowych oraz zarządza wypady nocne na całym odcinku dywizji.

Przebieg wydarzeń w ciągu nocy z dnia 5 na 6 V był następujący.

Od zmroku nieprzyjaciel prowadził na całym froncie ożywiony ogień artylerji i piechoty. Około północy wykonał silne wypady z Płuhowa wzdłuż szosy na Zarwanicę i z fw. Żłoby na Krasnosielce. Oba wypady zdołały dość głęboko wtargnąć w ugrupowanie 3 dywizji piechoty, lecz po krótkiej walce wycofały się.

Wskutek tych wydarzeń wypady, nakazane przez dowódcę 3ej dywizji piechoty, uległy opóźnieniu i wyruszyły dopiero około godziny 02.00, przyczem stwierdzono w Płuhowie i Podlipcach jedynie słabe oddziały nieprzyjacielskie, które bez oporu opuściły te miejscowości. Na tyłach nieprzyjaciela słychać silne wybuchy z kierunku st. kol. Płuhów i m. Pleśniany.

Około godziny 03.00 dowódcy 7-go i 8-go pułków piechoty meldują o wycofaniu się nieprzyjaciela i o wyruszeniu oddziałów pościgowych.

W związku z powyższymi meldunkami dowódca dywizji jedzie samochodem do Płuhowa, gdzie znajduje się obecnie dowódca 7-go pułku piechoty, jednocześnie zaś wydaje rozkaz podciągnięcia do tej miejscowości kompanii czołgów „T. K.”, którą przekazuje do dyspozycji dowódcy 7-go pułku piechoty oraz poleca mu prowadzić pościg wzdłuż szosy na Tarnopol.

### Przebieg wydarzeń.

Oddział pościgowy w składzie 7 pułku piechoty, bez 1 baonu, z dyonem 3 p. a. l. i kompanją czołgów „T. K.” wyruszył o godzinie 03.15 z zadaniem ścigania nieprzyjaciela wzdłuż szosy na Zborów — Jezierna.

Około godziny 03.30 przednie elementy pułku odrzuciły ze wzgórza 406 (Kaniowa) słaby oddział kawalerji nieprzyjaciela, który wycofał się wzdłuż szosy na Bronisławówkę.

O godzinie 04.00 pluton konnych zawiadowców 7 pułku piechoty, wysłany wślad za kawalerją nieprzyjaciela, nawiązał styczność z piechotą przeciwnika z c. k. m. na linii wzgórze 392 — las Chorostowiec.

O godzinie 04.15 wszedł w styczność z tym nieprzyjacielem baon straży przedniej, rozwijając się do natarcia na południo-wschodnim skraju Bronisławówki. Przy wyjściu ze wsi otrzymuje boczny ogień c. k. m. ze wzgórza w rejonie Meteniowa i wskutek tego zostaje zmuszony, około godziny 04.30, do zatrzymania się.

Dowódca pułku, znajdujący się przy straży przedniej, rozwija niezwłocznie II baon na lewo od szosy w kierunku na Meteniów oraz wydaje następujący rozkaz:

„I baon z kompanją czołgów „T. K.”, plutonem artylerji piechoty ma zdobyć wzgórze 392 i las Chorostowiec. Wykorzystać wzdłuż szosy.

II baon — opanuje wzgórze na południe od Meteniowa. Wykorzystanie na Grabkowce.

I/3 p. a. l. wesprze natarcie I baonu 2-ma baterjami, II baonu — 1 baterją.

Po osiągnięciu wzg. 392 przez piechotę czołgi mają ścigać npla do Zborowa, przechodząc do mojej dyspozycji.

Początek natarcia — godzina 05.15.

Ja posuwam się za I baonem.“

W związku z powyższym dowódca 3-ej kompanii czołgów „T. K.” otrzymał od dowódcy I/7 p. p. następujący rozkaz:

„Wspierać natarcie I baonu na wzgórze 392. Posuwać się na lewym skrzydle natarcia. Po opanowaniu wzgórza 392 przez piechotę wykorzystać wzdłuż szosy do Zborowa. Natarcie baonu wyrusza o godzinie 05.15. Czołgi ruszą około godziny 05.30 na znak rakietą zieloną. Ja posuwam się przy kompanii 3-ej.

Ugrupowanie do natarcia podaje szkic Nr. 19.

Czołgi, ukryte za wsią Bronisławówka, wyruszyły w nakazanym czasie. Po wyjściu w teren otwarty, otrzymały ogień środków obrony przeciwpancernej przeciwnika, działających z kierunku wzgórza 392. Pluton artylerji piechoty i artylerja dywizyjna skierowały ogień na te źródła ogniowe nieprzyjaciela, obezwładniając je.

Około godziny 05.45 wzgórze 392 zostało opanowane przez kompanję czołgów „T. K.”. Nieprzyjaciel wycofuje się wzdłuż szosy. Dowódca kompanji czołgów, znajdujący się na wzgórzu 392, widzi, że z Meteniowa w kierunku na Grabkowce wycofuje się piechota nieprzyjaciela. Melduje o powyższym dowódcy pułku (wysyłając jeden czołg) oraz skierowuje pluton czołgów z zadaniem uderzenia na wycofującą się z Meteniowa piechotę przeciwnika. Działanie tego plutonu zmusza piechotę nieprzyjaciela do wycofania się za Główną Strypę i tor kolejowy.

Dowódca kompanji czołgów z resztą kompanji niezwłocznie przechodzi do pościgu za wycofującym się nieprzyjacielem wzdłuż szosy na Zborów, nie pozwalając nieprzyjacielowi na zorganizowanie ponownego oporu. Pluton, wysłany na Grabkowce, po odrzuceniu nieprzyjaciela, dołącza do kompanji.

### Omówienie.

1. Celem pościgu czołowego jest szybkie przełamanie oporu straży tylnych przeciwnika. Chodzi o dopadnięcie jego sił głównych i zwanie się z niemi. Dlatego też w składzie oddziałów pościgowych powinny obowiązkowo znaleźć się czołgi „T. K.”, przydzielone przez dowódcę wielkiej jednostki.

W działaniach pościgowych, w ramach oddziału pościgowego, czołgi będą używane do płytkiego oskrzydlenia, albo, jeśli teren na to nie pozwala, do uderzenia czołowego.

Jeśli przeciwnik stawia opór, należy liczyć się, że jego straże tylne będą wyposażone w środki obrony przeciwpancernej czynnej i że wobec tego natkniemy się na zorganizowaną obronę przeciwpancerną. Zatem natarcie czołgów musi być wsparte przez własną artylerję, której zadaniem będzie zwalczanie (obezwładnianie) tych środków.

2. W działaniu na wzgórze 392 czołgi wspierają natarcie 1/7 p. p. Ruszają one do natarcia później niż piechota. Dowódcy baonu chodzi o dwie rzeczy: aby zaskoczyć przeciwnika oraz aby czołgi, po ułatwieniu piechocie opanowania wzgórza 392, mogły niezwłocznie ruszyć do pościgu.

Tego, że czołgi nacierają na lewym skrzydle I baonu, nie trzeba uzasadniać, gdyż na prawym skrzydle znajduje się las, a więc teren jest nieodpowiedni do działań czołgów.

3. W dalszem działaniu dowódca kompanji czołgów znalazł się w położeniu, wymagającym od niego samodzielnej decyzji. Chodzi o działanie przeciwko nieprzyjacielowi, wycofującemu się ze wzg. 392 i z Meteniowa. Chcę tu podkreślić, że w działaniach pościgowych duże znaczenie będzie miała inicjatywa dowódcy oddziału czołgów. Z chwilą przeniknięcia czołgów w ugrupowanie nieprzyjaciela dowódca ich jest zdany przez pewien czas na własne siły. Piechota jest ztyłu. Ma dopiero nadejść. Nie wolno jednak na nią czekać, gdy nadarza się sposobność korzystnego działania. Energiczne i celowe użycie czołgów może spowodować dezorganizację straży tylnych nieprzyjaciela. Naprzykład w omawianym przez nas przykładzie uderzenie czołgów na cofającą się przez otwarty teren piechotę zdezorganizuje jej odwrót, a na kierunku Meteniowa zmusza do odejścia za rzekę w kierunku północno - wschodnim. Część za tem straży tylnej nieprzyjaciela została odrzucona z kierunku, który osłaniała.

W działaniach pościgowych czołgi powinny energicznie działać, nie oglądając się na ruch własnej piechoty, aby wtargnąć w ugrupowanie straży tylnych nieprzyjaciela i zdezorganizować je.

Możliwe jest to jednak dopiero wówczas, gdy zgóry przygotowane przez nieprzyjaciela stanowiska opóźniające zostaną przełamane.

Z tego powodu, w działaniu na wzgórze 392, kompanja czołgów pozostaje w ręku dowódcy aż do rozwinięcia i ruszenia piechoty do natarcia, poczem dopiero, gdy nieprzyjacielski opór został przełamany, czołgi są wypuszczone naprzód do działania samodzielnego.

\*\*  
\*

Ogólny wniosek: czołgów w pościgu czołowym nie należy rozdrabniać, wyrzucając je poprzód piechotę, gdy zostanie przełamany zorganizowany opór straży tylnych nieprzyjaciela. Do tego czasu czołgi wspierają piechotę, jak w natarciu, przede wszystkim jednak przez oskrzydlenie oporu przeciwnika.

ROZDZIAŁ V.  
OPÓŹNIANIE.

ZADANIE TAKTYCZNE NR. 6.

**Treść:** współdziałanie czołgów „T. K.” z pułkiem kawalerji w opóźnianiu:

**Założenie.**

Mapy: 1 : 100000 Złoczów, Zborów, Tarnopol.

Załączniki: szkice Nr. 20 i 21 — 1 : 100000.

Szkice Nr. 22 i 23 — 1 : 25000.

**Położenie ogólne** (szkic Nr. 20): na 5 dywizję piechoty, broniącą rzeki Strypy frontem na zachód, na odcinku Kabarowce wł. — Cescowa wł. natarły o świcie dnia 5 VI przeważające siły przeciwnika. Jednocześnie z lasów Nuszczę działa na jej skrzydło wielka jednostka kawalerji nieprzyjaciela. W rezultacie 5 dywizja piechoty zmuszona została do odwrotu na wschód. Główne jej siły wycofują się wzdłuż szosy Zborów — Tarnopol.

Północne skrzydło 5 dywizji piechoty osłaniał 3-ci pułk ułanów z baterją artylerji konnej.

**Położenie szczegółowe** (szkic Nr. 21): o godzinie 10-tej dowódca 3 pułku ułanów, który odszedł pod naporem kawalerji nieprzyjaciela do obszaru wzgórza 416 (Jamny) — las Kruhla (na północ od Olejowa), jest w walce z nieprzyjacielem i już częściowo utracił zajmowane w tym obszarze stanowiska — otrzymuje od dowódcy 5-tej dywizji piechoty następujący rozkaz.

DOWÓDZTWO 5 DYWIZJI PIECHOTY

Z T A B

L. 112/op.

Wołosówka, dnia 5 V

godzina 09.15

5 dywizja piechoty rozpoczęła odwrót w kierunku na Tarnopol. — Główne siły dywizji wycofują się szosą Zborów — Tarnopol. — Nieprzyjacielska wielka jednostka kawalerji, z którą Pan jest w styczności, może dążyć do wyjścia na wymienioną szosę celem przecięcia odwrotu 5-ej dywizji piechoty.

Zamierzam nie dopuścić do wyjścia kawalerji nieprzyjaciela na moje tyły, osłaniając się od północy.

W związku z tem:

**oddział wydzielony Nr. 1** — 3 pułk ułanów z baterją artylerji i kompanją czołgów „T. K.” (do dyspozycji w Olejowie).

• **Zadanie:** osłaniać nadal północne skrzydło 5-tej dywizji piechoty, opóźniając nieprzyjaciela po osi Olejów — Bzowica — wzgórze 401 — wzgórze 419 tak, aby do godziny 16.00 nie dopuścić go do linii: wzgórze 369 — wzgórze 419 — wzgórze 405.

Opuszczenie tej linii może nastąpić tylko na mój rozkaz.

**Oddział wydzielony Nr. 2.** — I/13 p. p. z bat. art. i dyonem kawalerji dywizyjnej.

**Zadanie:** opóźniać nieprzyjaciela po osi Berimówka (wschód Moniówka) — Mszana — Daniłowce

Otrzymują:

DOWÓDCA 3 PUŁKU UŁANÓW

„ I/13 P. P.

„ KAW. DYW.

„ 5 KOMP. CZOŁGÓW.

DOWÓDCA

5-TEJ DYWIZJI PIECHOTY

(podpis).

### Przebieg wydarzeń.

W chwili otrzymania rozkazu dowódcy 5-tej dywizji piechoty 3 pułk ułanów jest związany walką z przeważającymi siłami kawalerji nieprzyjaciela. W szczególności, na lewym skrzydle, w obszarze wzgórza 416 Jamny, około pułku kawalerji przeciwnika, wspartej silnie artylerją i c. k. m., uderzyło w konnym szyku z lasu Hukałowce, zagrożając 3 pułkowi ułanów zepchnięciem z nakazanego kierunku.

Dowódca pułku wprowadził już odwodowy szwadron, jednak, jak się później okazało, wyjście z lasu Hukałowce nowych 2 — 3 szwadronów nieprzyjaciela, udaremniło przeciwuderzenie tego odwodu.

Jednocześnie dowódca 3 pułku ułanów wydaje dowódcy kompanii czołgów „T. K.”, (który zameldował się w tym czasie) następujący rozkaz:

„Chcę przegrupować pułk dla wykonania powierzonego zadania.

Celem umożliwienia lewemu skrzydłu pułku oderwania się od kawalerji nieprzyjaciela wykona Pan zaraz przeciwuderzenie z lasu przy literze „O” napisu Olejów w kierunku na wzgórze 416.

Po wycofaniu się własnych oddziałów przejść do m. Bzowica, osłaniając odwrót 3-go pułku ułanów“.

Przeciwuderzenie kompanii czołgów „T. K.”, które wyruszyło z nakazanego miejsca około godziny 10.30, zmusiło kawalerję nieprzyjaciela do wstrzymania natarcia i czasowego zatrzymania się. Umożliwiło to szwadronom 3 pułku ułanów oderwanie się oraz odejście na Bzowicę, gdzie dowódca pułku chce stawić przejściowy opór nieprzyjacielowi.

W dalszym rozwoju działań w dniu 5 VI 3-ci pułk ułanów zajął około godziny 13.00 stanowiska na linji las Kleszczyna — wzgórze 401 — Białkowce i znalazł się wkrótce w styczności z patrolami nieprzyjaciela.

Ugrupowanie pułku przedstawione jest na szkicu Nr. 22.

Około godziny 13.30 nieprzyjaciel rozpoczął natarcie kawalerją spieszoną, przy wsparciu artylerji, z obszaru wzgórza Obydra 394, — w kierunku na wzgórze 401. Za lewym skrzydłem natarcia npla widać ruch konnych oddziałów. Przed prawem skrzydłem pułku rozpoznają jedynie silne patrole nieprzyjaciela.

Z kierunku wzgórza Mszana (414) słyszeć odgłosy bitwy.

Brak wiadomości, czy oddziały 5-tej dywizji piechoty wycofały się już za rzekę Wąsuszkę.

Natarcie nieprzyjaciela widzi dowódca 3-go pułku ułanów, który znajduje się na północnych stokach **wzgórza 410**. Ocenia położenie następująco: „nieprzyjaciel dąży niewątpliwie do jak najszybszego wyjścia na szosę tarnopolską. Wykorzystując przewagę sił i chcąc zyskać na czasie, naciera czołowo wzdłuż najkrótszego kierunku, prowadzącego na szosę.

Nadarza się sposobność do powstrzymania ruchu nieprzyjaciela przez uderzenie na skrzydło jego natarcia“.

W związku z powyższym dowódca pułku wydaje następujące rozkazy:

1. **Zastępca dowódcy pułku** (dowodzi odwodem: 3 i 4 szwadron, kompania czołgów „T. K.”):

„Przejsć niezwłocznie z odwodem wąwozem do m. Albinówka, skąd uderzyć w kierunku zachodnim na nieprzyjaciela, nacierającego na nasz 1-szy szwadron.

Natarcie Pańskie osłoni od północy 2-gi szwadron, z którym nawiązać łączność. Do dyspozycji dodatkowo 1 drużyna c. k. m. (na stanowisku 700 m na południowozachód od m. Albinówka)“.

2. **Dowódca 2/3 pułku ułanów:**

„Przeciwuderzam odwodem z Albinówki w kierunku zachodnim. 2-gi szwadron z drużyną c. k. m. osłoni działanie odwodu od północy. Rozpoznać, czy w obszarze Bzowica — wzgórze 394 znajduje się odwód nieprzyjaciela i ewentualnie w jakim kierunku się posuwa. Meldunki przekazywać przez podpułkownika X (zastępca dowódcy pułku)“.

3. **Dowódca 1/3 pułku ułanów:**

„Przeciwuderzam odwodem z obszaru Albinówki na nieprzyjaciela, który naciera na 1-szy szwadron.

Trzymać wzgórze 401 do dalszych rozkazów“.

4. **Dowódca baterji artylerji konnej:**

„Do czasu wyjścia odwodu z obszaru Albinówki wspierać całością obronę wzgórza 401.

Od chwili rozpoczęcia natarcia odwodu wspierać głównie to działanie, zwalczając przedewszystkiem ujawniające się środki obrony przeciwpancernej nieprzyjaciela“.

Dalszy przebieg wydarzeń był następujący:

odwód około godziny 14.00 osiągnął Albinówkę, skąd ruszył do przeciwuderzenia. Położenie 3 pułku ułanów, ugrupowanie do natarcia oraz położenie nieprzyjaciela przedstawione jest na szkicu Nr. 23.

O g. 14.20, gdy natarcie spiesznej kawalerji nieprzyjaciela znajduje się około 500 m na północ od wzgórza 401, z lasu „Pasieka“ rusza natarcie przeciwnika w szyku konnym w kierunku fw. Głęboka Dolina. Jednocześnie z doliny, biegnącej od m. Albinówki w kierunku zachodnim, uderza na tę kawalerję kompania czołgów „T. K.“, a następnie szarżuje 3 i 4 szwadron.

Natarcie konne 3 szwadronów nieprzyjaciela załamuje się i przeciwnik odpływa w kierunku wzgórza 394.

2 szwadron i 1 pluton „T. K.” ścigają nieprzyjaciela w kierunku na wzgórze 394.

3 i 4 szwadron oraz kompanja czołgów „T. K.” bez 1 plutonu uderzają w dalszym ciągu na tyły przeciwnika, nacierającego pieszo na wzgórze 401. W rezultacie nieprzyjaciel ponosi duże straty i szybko wycofuje się na Serwery.

### Omówienie.

Opóźnianie jest formą działań taktycznych, które wymagają dużego hartu wojsk. Prowadzi się je zwykle w warunkach, gdy po ciężkiej walce możliwy jest upadek ducha. Z tych względów, jak tylko nadarzy się sposobność, należy wykonać zwroty zaczepne. Bierne opuszczanie terenu może doprowadzić do zdemoralizowania oddziałów.

W działaniach opóźniających kawalerja góruje nad piechotą zdolnością do szybkich zwrotów zaczepnych, wynikającą z możliwości szybkiego manewrowania odwodem, czyto dla czołowego przeciwstawienia się, bądź też zaskoczenia npla ogniem lub wreszcie uderzenia na skrzydło.

Zdolność tę znakomicie zwiększają czołgi „T. K.”.

Przedstawione w przykładzie fragmenty działań opóźniających 3-go pułku ułanów, wzmocnionego kompanją czołgów „T. K.”, dają obraz współdziałania czołgów „T. K.” z kawalerją w opóźnianiu, w wypadkach kiedy kawalerja przy pomocy czołgów odrywa się od nieprzyjaciela oraz wykonywa zwrot zaczepny.

\*\*  
\*

Rozkaz opóźniania, otrzymany przez dowódcę 3-go pułku ułanów o godzinie 10-tej, zastał go w trakcie walki z przeważającymi siłami kawalerji nieprzyjaciela i to w czasie, kiedy 3-ci pułk ułanów został zmuszony przez nieprzyjaciela do opuszczenia stanowisk, zajmowanych w obszarze na zachód od Olejowa.

Dowódca 5 dywizji piechoty każe osłonić skrzydło dywizji, opóźniając po osi Bzowica — wzgórze 401 — wzgórze 419. Odległość 11 km, czas 6 godzin. Wydawałoby się zatem, na pierwszy rzut oka, że zadanie jest łatwe do wykonania. Przeprowadzając jednak ocenę terenu, stwierdzamy, że pierwszy opór będzie można stawić dopiero na linii las Kleszczyna — wzgórze 401. Następną linią — to jest tą, do której nie wolno dopuścić nieprzyjaciela przed godziną 16-tą i która stanowi ostateczną linię odskoku.

Faktycznie zatem głębokość strefy opóźniania wynosić będzie 6 — 7 km. Ponadto 3-ci pułk ułanów ma do czynienia z przeważającymi siłami kawalerji. Ogólna instrukcja walki mówi: „działania opóźniające polegają na umiejętnym wykorzystaniu wszystkich czynników, utrudniających nieprzyjacielowi posuwanie się. Czynnikami temi są przede wszystkim: **walka i przestrzeń**. Jeżeli obszar działań jest płytki, wówczas opóźnianie uzyskuje się głównie przez walkę“.

W omówionym przykładzie obszar działań jest niewątpliwie płytki, a ponadto w grę wchodzi jeszcze następujące czynniki:

1) Na przestrzeni od Olejowa do linii las Kleszczyna — wzgórze 401 możemy stawić nieprzyjacielowi jedynie przejściowy opór w obszarze Bzowicy.

2) Obronę na ostatecznej linii odskoku trzeba skrócić możliwie najwięcej, gdyż w razie niepowodzenia nieprzyjaciół wychodzi odrazu na drogę odwrotu 5-tej dywizji piechoty, do czego dowódca 3-go pułku ułanów nie ma prawa dopuścić.

Z powyższego rozumowania wynika zatem, że w tym wypadku głównym czynnikiem opóźniania będzie walka na linii: las Kleszczyna — wzgórze 401.

Z oceny elementów decyzji wyniknie plan działania dowódcy 3-go pułku ułanów:

- a) do linii las Kleszczyna — wzg. 401 — stawiać nieprzyjacielowi jedynie krótkie przejściowe opory, aby zmusić jego czołowe elementy do rozwinięcia się;
- b) na linii las Kleszczyna — wzg. 401 powstrzymać jak najdłużej nieprzyjaciela, broniąc się czynnie;
- c) po opuszczeniu powyższej pozycji bronić się na linii 405 — wzg. 419. Wycofując się na tę ostatnią, stawiać nieprzyjacielowi przejściowy opór w rejonie wzgórza 410.

Wszystkie powyższe rozumowania dowódca 3-go pułku ułanów przeprowadził po otrzymaniu rozkazu od dowódcy 5-tej dywizji piechoty. 3-ci pułk ułanów znajdował się wówczas już w takim położeniu, że o wykorzystaniu zajmowanej na zachód od Olejowa pozycji, jako pierwszej pozycji opóźniającej, mowy być nie mogło, gdyż przeciwnik częściowo ją już opanował.

Do wykonania swego planu dowódca pułku musi przegrupować pułk do działań opóźniających.

Aby to uczynić, trzeba uzyskać swobodę działania, to znaczy, oderwać się przede wszystkim od nieprzyjaciela. Wykonanie tego zamie-

zenia jest jednak trudne, gdyż lewe skrzydło pułku, znajduje się w walce z przeważającą kawalerją nieprzyjaciela, która działa w szyku konnym, postępując wślad za szwadronami pułku.

Wprawdzie, jeżeli się uda osiągnąć laski na północ od Berimówki, można będzie wówczas oderwać się od nieprzyjaciela, jednak kierunek jego uderzenia (z północy na południe) spycha siły główne pułku w kierunku wzgórza 426 (Berimówka), rozdzielając w ten sposób pułk na dwie części, z drugiej strony — w razie wyjścia kawalerji nieprzyjaciela jarami na północ od lasków Berimowskich na Maćkową Górę — uniemożliwi wycofanie się na Bzowicę, co równa się zapchnięciu pułku z nakazanego kierunku opóźniania. Do tej ewentualności nie może oczywiście dopuścić dowódca pułku. To też używa on niezwłocznie oddanej mu do dyspozycji kompanji czołgów „T. K.“, nakazując jej dążyć do wykonania przeciwwuderzenia, aby umożliwić własnemu oddziałowi oderwanie się od nieprzyjaciela. Uderzenie czołgów ma wszelkie szanse powstrzymania natarcia kawalerji w szyku konnym oraz umożliwienie własnemu jednostkom, uwikłanym w walkę, oderwanie się, ponieważ:

- 1) kawalerja w szyku konnym przeważnie pozbawiona jest środków obrony przeciwpancernej, z wyjątkiem wypadku, gdy towarzyszą jej zmotoryzowane działka przeciwpancerne. (Działka artylerji konnej i c. k. m. pozostają zwykle ztyłu);

- 2) szybkość ruchu czołgów „T. K.“ sprzyja zaskoczeniu;

- 3) oddział czołgów „T. K.“ wskutek ich szybkości, uzbrojenia i opancerzenia może przerywać walkę z nieprzyjacielem w dowolnej chwili. Oslaniając zatem inne bronie, same czołgi nie potrzebują obawiać się związania walką i ogniem.

Widzimy zatem, jak cennym środkiem walki w opóźnianiu są czołgi „T. K.“, umożliwiają bowiem odrywanie się od nieprzyjaciela w krytycznych chwilach. Wprawdzie w działaniach opóźniających nie należy dać się związać z nieprzyjacielem, jednak trzeba się liczyć z tem, że przeciwnik posiada również wolę i inicjatywę, a wobec tego oderwanie się od niego niezawsze może się udać. Wówczas czołgi będą ratowały położenie.

Oczywiście, umożliwienie lub ułatwienie oderwania się od nieprzyjaciela będzie jednym z zadań czołgów „T. K.“, lecz bynajmniej nie najważniejszym. Głównem ich zadaniem będzie zawsze walka w ścisłym współdziałaniu z oddziałem, do którego są przydzielone.

W dalszem działaniu 3-go pułku ułanów dochodzimy do położenia, kiedy dowódca pułku, odskoczywszy od nieprzyjaciela i, wykorzystując dogodne warunki terenowe, przygotował się nie tyle z myślą bier-

nego opuszczenia pozycji, w razie natarcia nieprzyjaciela, lecz do wykonania zwrotu zaczepnego celem zatrzymania nieprzyjaciela.

Plan działania dowódcy pułku polega na czołowym zatrzymaniu natarcia nieprzyjaciela ogniem broni maszynowej. W tym celu na odcinku około 2 km gromadzi 4 drużyny c. k. m. Odwodem zaś, przy wsparciu czołgów „T. K.”, chce uderzyć czołowo lub na jedno ze skrzydeł nacierającego przeciwnika.

Teren na prawem skrzydle ugrupowania, pokryty laskami i głębokimi jarami, które można przesunąć odwody w dowolnym kierunku — sprzyja zaskoczeniu przeciwnika. Zasilenie odwodu czołgami znakomicie wzmacnia jego siłę i ruchliwość.

Przechodząc do omówienia przeciwuderzenia odwodu, widzimy tu odmienną metodę wsparcia kawalerji przez czołgi, niż widzieliśmy to np. w zadaniu Nr. 2. Czołgi nie nacierają tu zbieżnie z kawalerją, lecz poprzedzają tę ostatnią, stanowiąc pierwszy rzut szarżujących oddziałów.

Zadaniem czołgów będzie zdeorganizowanie ugrupowania nieprzyjaciela lub rozbicie osłony jego skrzydła. Galopująca za nimi kawalerja ma dokończyć ich dzieła.

Ważną jest rzeczą umiejętność dowódcy zorganizowania współdziałania uderzenia w szyku konnym z natarciem czołgów. Od podstawy wyjściowej (zachodni skraj wsi Albinówka) do nieprzyjaciela w obszarze lasu Pasieki jest około 2 km. Kawalerja przestrzeń tę może przebyć w czasie około 6 minut (galopem), czołgi, sunąc w terenie z przeciętną szybkością 15 km/godz., w czasie około 8 minut. Ponieważ czołgi potrzebują więcej czasu na dojście do nieprzyjaciela, a mając ponadto na uwadze, że czołgi pierwsze powinny wpaść na przeciwnika, by zdeorganizować go swym ogniem i przygotować szarżę, dowódca musi najpierw rzucić do natarcia czołgi i dopiero po przebyciu przez nie połowy drogi (1 km) poprowadzi osobiście do natarcia kawalerję.

Ugrupowanie czołgów musi być dostosowane do przeciwstawienia się ewentualnym niespodziankom ze strony nieprzyjaciela, grożącym przede wszystkim od północy, a więc pluton drugiego rzutu kompanji będzie umieszczony za prawem (północnem) skrzydłem.

Z chwilą rozpoczęcia odwrotu przez kawalerję nieprzyjaciela pluton ten, wspólnie z ubezpieczającym 2-gim szwadronem, przejdzie do pościgu za nieprzyjacielem. Natomiast reszta kompanji wraz z szarżującymi szwadronami uderzy na spieszoną kawalerję nieprzyjaciela, celem ostatecznego unicestwienia natarcia przeciwnika.

Reasumując, czołgi „T. K.” przydzielone do kawalerji w działaniach opóźniających dają jej możliwość stosunkowo łatwego oderwania się od nieprzyjaciela przez wykonanie zwrotu zaczepnego wówczas, gdy kawalerja musi odejść. Ma to szczególne znaczenie w walkach z kawalerją nieprzyjaciela, która utrudnia oderwanie się znacznie więcej niż piechota, gdyż posiada większą szybkość przy wykonywaniu obejść i pościgu.

Poza tem czołgi „T. K.”, przez swoje zdolności manewrowe, w znacznym stopniu potęgują możliwość wykonywania przeciwdziałań przez kawalerję, oraz umożliwiają jej dłuższe działania w konnym szyku, a niejednokrotnie nawet przygotowują wykonanie szarży.

#### ZADANIE TAKTYCZNE Nr. 7.

**Treść:** brygada kawalerji z kompanją czołgów „T. K.” w opóźnianiu.

#### Z a ł o ż e n i e.

Mapy: 1:100000 Złoczów, Zborów, Załośce, Tarnopol.

Załączniki: szkic Nr. 24 — 1:300000.

Szkice Nr. 25 i 26 — 1:100000.

#### Położenie ogólne (szkic Nr. 24).

Nieprzyjaciel, działający z kierunku Lwowa, opanował w dniu 4 VI wschodnie wyjścia z Woroniaków, odrzucając I samodzielną grupę operacyjną (3 i 4 dywizję piechoty i 3 samodzielną brygadę kawalerji) na ogólną linię Perepelniki — Jarosławice — rzeka Strypa — m. Krasne — Wymysłówka.

W obszarze Tarnopola wyladowują się świeże wielkie jednostki, oddane do dyspozycji dowódcy I samodzielnej grupy operacyjnej, który zamierza przejść z linii Seretu do działań zaczepnych. Celem umożliwienia przeprowadzenia koncentracji sił dowódca grupy operacyjnej daje 4 dywizji piechoty i 3 samodzielnej brygadzie kawalerji zadanie opóźniania marszu nieprzyjaciela.

3 dywizja piechoty wycofuje się za Seret.

#### Położenie szczegółowe (szkic Nr. 25).

Zgodnie z otrzymanem zadaniem 3 samodzielna brygada kawalerji ma w dniu 5 VI opóźniać nieprzyjaciela po osi Perepelniki — Trościaniec Wielki — Załośce tak, aby nieprzyjaciel nie przekroczył do wieczora tego dnia linii Załośce — Reniów — wzgórze 381 (krzaki) — wzgórze 401 (Głęboka Dolina).

Utrzymać wyjście w kierunku zachodnim pod Załoścami.

Pas działania: granica północna — rzeka Wiazyna — Seret do m. Ratyszcz, granica południowa — Kazimierzówka — Kabarowce — Kudynowce — Białkowce — Nesterowce — Pleszkowce, wszystkie miejscowości wyl.

Na południu opóźnia na Tarnopol 4 dywizja piechoty.

Skład 3 samodzielnej brygady kawalerji:

15, 16, 17 i 18 pułk ułanów,

3 d. a. k. (4 baterje),

3-a kompanja czołgów „T. K.”,

3-ci szwadron pionierów,

3-ci szwadron łączności.

Wiadomości dodatkowe. Pogoda. Sucho.

### **Rozkazy wydane przez dowódcę 3-ej samodzielnej brygady kawalerji.**

Wytyczne dowódcy grupy operacyjnej, określające zadanie 3-ej samodzielnej brygady kawalerji, otrzymano w sztabie 3-ej samodzielnej brygady kawalerji o godzinie 19.00.

Po uprzednim wydaniu rozkazu przygotowawczego dowódca 3 s. b. k. wydał o godzinie 21.00 rozkaz operacyjny na dzień 5 VI.

Rozkaz ten w wyciągu brzmi:

DOWÓDZTWO  
3 SAMODZIELNEJ BRYGADY KAWALERJI  
S Z T A B  
L. 114/op.

Hukałowce, dnia 5 VI  
godzina 21.00

### **OGÓLNY ROZKAZ OPERACYJNY NA DZIEŃ 5 VI.**

(Wyciąg).

I. **Zadanie 3-ej samodzielnej brygady kawalerji** .....

II. **Położenie** .....

Przewiduję dalsze działania zaczepne nieprzyjaciela od świtu dnia 5 VI.

III. **Zamiar dowódcy 3 s. b. k.** Nie dopuścić do opanowania przepraw na Serecie. W tym celu opóźniać nieprzyjaciela dwoma oddziałami, wydzielonemi po osiach:

1) Perepelniki — Trościaniec Wielki — Załoście,

2) Jarosławice — Berimówka — Bzowica — Horodyszcze.

Silny odwód zgrupować w obszarze Olejowa dla przeciwna-  
tarcia przedewszystkiem w kierunku Beremowic.

IV. Wykonanie:

a) oddział wydzielony Nr. 1.

Dowódca: dca 15 p. uł.

Skład: 15 p. uł.

1/3 d. a. k.

1 pluton pionierów.

Zadanie: opóźniać wzdłuż osi Perepelniki — Trościaniec  
Wielki — Załósce. Nadzorować kierunek Kruhów — Hnida-  
wa — Ratyszczce.

b) Oddział wydzielony Nr. 2.

Dowódca: dca 16 p. uł.

Skład: 16 p. uł.

2/3 d. a. k.

1 pluton pionierów.

Zadanie. Opóźniać nieprzyjaciela wzdłuż osi Jarosławice —  
Berimówka — Bzowica — Horodyszczce. Nie dopuścić do  
oskrzydlenia od pld. Utrzymać łączność z o. w. Nr. 1.

Przy wycofaniu się na drugą pozycję opóźniania zatrzymać  
npla na pośredniej pozycji w obszarze Ostry Garb.

c) Zarządzenia wspólne.

1) Rozgraniczenie między oddziałami wydzielonemi: Huka-  
łowce wł. — Łopuszany wł. — Olejów wł. dla o. w. Nr. 1.

2) Kolejne pozycje opóźniania:

— Magajów — Harbuzów — wzgórze 500 m pld. Harbu-  
zów — wzgórze 400 — Łopuszany — wzgórze 416 (Jam-  
ny) — Moniłówka — wzgórze 384,  
— las Dziechciarka.

3) Przegrupowania ukończyć do g. 01.00.

d) Odwód.

Dowódca: dca 17 p. uł.

Skład: 17 p. uł.

18 p. uł.

3 d. a. k. bez 2 bateryj

3 komp. czołgów T. K.

1 pluton pionierów.

Rozmieszczenie — obszar Olejów.

**Przewidywane użycie:** do uderzenia w kierunku na Beremowce lub Magajów oraz wzmocnienia częścią sił oddziałów wydzielonych.

**V. Użycie broni.**

a) Artylerja. Artylerja odwodu osłoni z obszaru na zachód od m. Olejów wycofanie się wewnętrznych skrzydeł oddziałów wydzielonych. W każdej jednak chwili ma być gotowa do wykonania ruchu razem z odwodem;

b) pionierzy. ....

**VI. Łączność.** .....

Otrzymują:

..... DOWÓDCA  
3 SAMODZIELNEJ BRYGADY KAWALERJI  
..... (podpis)

Ugrupowanie 3 samodzielnej brygady kawalerji w dniu 6 VI o świcie, podaje szkic Nr. 26.

Omówienie patrz stronica 54.

**ZADANIE TAKTYCZNE Nr. 8.**

**Treść:** dywizja piechoty z kompanją czołgów „T. K.” w opóźnieniu.

**Założenie.**

Mapy: 1 : 100000 — Złoczów, Zborów, Załośce, Tarnopol.

Załączniki: Szkice Nr. 27 i 28 — 1 : 100000.

**Położenie ogólne** — jak w zadaniu taktycznem Nr. 7.

**Położenie szczegółowe** — podaje szkic Nr. 27.

W myśl wytycznych dowódcy I samodzielnej grupy operacyjnej 4 dywizja piechoty ma w dniu 5 VI opóźniać nieprzyjaciela w ogólnym kierunku na Tarnopol.

Ostateczna linja odskoku w tym dniu — rzeka Wąsuszka.

**Pas działania:** granica północna: Kazimierzówka — Kabarowce — Kudynowce — Białkowce, wszystkie miejscowości włącznie dla 4-ej dywizji piechoty;

granica południowa: Wybudów wyl. — Wymysłówka wyl. — Taurów wyl. — Słobódka wyl.

**Wiadomości dodatkowe.** Pogoda. Sucho.

**Rozkazy wydane przez dowódcę 4-ej dywizji piechoty.**

Wytyczne grupy operacyjnej otrzymano w sztabie dywizji o godzinie 19.00.

Po uprzednim wydaniu o godzinie 19.40 rozkazu przygotowania, wyszedł o godzinie 21-ej ogólny rozkaz operacyjny na dzień 5 VI. Rozkaz ten w wyciągu brzmi następująco:

DOWÓDZTWO 4 DYWIZJI PIECHOTY  
S Z T A B  
L. 193/op.

Plaucza Wlk., dn. 4.VI.  
godzina 21.00.

**OGÓLNY ROZKAZ OPERACYJNY NA DZIEŃ 5 VI.**

(Wyciąg).

**I. Zadanie dywizji.**

**II. Położenie.**

Liczę się z dalszem działaniem zaczepnem nieprzyjaciela od świtu dnia 5 VI.

**III. Zamiar dowódcy dywizji.** Nie dopuścić w dniu 5 VI do opanowania przez nieprzyjaciela przepraw pod Jezierną i Kozłowem. W tym celu opóźniać posuwanie się nieprzyjaciela po osiach:

- 1) Zborów — Jezierna,
- 2) Plaucza Mała — Kozłów.

Nie dopuścić do oskrzydlenia od południa szosy Tarnopolskiej jako głównej osi opóźniania.

**IV. Wykonanie:**

- 1) oddział wydzielony Nr. 1.

**Dowódca:** dca 10 p. p.

**Skład:** 10 p. p.,

I/4 p. a. l.,

1/2 szw. k. d.,

1 pluton czołgów T. K.,

komp. saperów.

**Zadanie.** Opóźniać posuwanie się nieprzyjaciela wzdłuż szosy na Tarnopol. Nadzorować kierunek Beremowce — Mszana — Daniłowce.

Utrzymać łączność z 3 s. b. k.

2) Oddział wydzielony Nr. 2,

**Dowódca:** dca 11 p. p.

**Skład:** 11 p. p. bez baonu,

III/4 p. a. l. bez baterji,

komp. czołgów „T. K.” bez 1 plut.,

1 szw. k. d.,

komp. saperów.

**Zadanie.** Opóźniać nieprzyjaciela wzdłuż osi Plaucza Mała — Kozłów. Nadzorować kierunek Medowa — Taurów — Słobódka.

Utrzymać łączność z oddziałem wydzielonym Nr. 1.

3) Zarządzenia wspólne: a) rozgraniczenie między oddziałami wydzielonymi: Krasna wyl. — Cecory wyl. — Pokropiwna wyl. — dla o. w. Nr. 1.

b) Kolejne pozycje opóźniania:

— Mała Strypa — Strypa od Zborowa do m. Krasna — wzgórze 383 (wsch. Chorobów) — wzgórze 395 — wzgórze 400 (płnc. Wybudów);

— wzgórze 372 (Mszana) — 337 (Wołosówka) — 388 (Wośki) — Plaucza Wielka — rzeka Strypa.

4) Odwód.

**Dowódca:** dca piechoty dywizyjnej.

**Skład:** 12 p. p.,

III/11 p. p.,

II/4 p. a. l.,

1/III/4 p. a. l.,

1/2 szw. k. d.

**Rozmieszczenie** — Girzejówka — wzgórze 388 (Wośki) — wzgórze 393.

**Przewidywane użycie.**

a) Do uderzenia w kierunku na Plauczę Wielką,

b) Do obrony linii wzgórz 388 — 393,

c) Do przejęcia części sił osłony kierunku Ostry Garb — Daniłowce albo Beremowce — Daniłowce.

## V. Użycie broni.

1) Artylerja. Większa część artylerji odwodu ma osłonić wycofanie się o. w. Nr. 2 przez przeprawę pod Plauczą Małą, reszta — odejście o. w. Nr. 1 z pod Kukliniec.

2) .....

## VI. Łączność.

Otrzymują

.....  
DOWÓDCA 4 DYWIZJI PIECHOTY  
(podpis)

Ugrupowanie 4-tej dywizji piechoty o świcie dnia 5 VI podaje szkic Nr. 28.

### Omówienie ogólne użycia czołgów „T. K.” w działaniach opóźniających.

W zadaniach taktycznych Nr. 6, 7 i 8 niniejszego rozdziału przedstawiłem użycie czołgów „T. K.” w działaniach opóźniających w ramach:

- 1) samodzielnie działającego pułku kawalerji,
- 2) brygady kawalerji oraz
- 3) dywizji piechoty.

Dwa ostatnie zadania taktyczne (Nr. 7 i 8) nie zawierają powtarzającego się w każdym zadaniu, „przebiegu wypadków” i „omówień”. Pomiąłem je rozmyślnie, chcąc wspólnie omówić użycie czołgów „T. K.” w piechocie i kawalerji, aby jaskrawiej podkreślić odmienne ich użycie, w ramach tych broni, w opóźnianiu.

Osobny przykład współdziałania czołgów „T. K.” z kawalerją w opóźnianiu, w ramach pułku kawalerji, przedstawiłem w zadaniu taktycznym Nr. 6, aby tem dobitniej scharakteryzować metody użycia czołgów „T. K.” w opóźnianiu na szczeblu niższym.

Również w powyższych dwóch zadaniach (Nr. 7 i 8) nie umieściłem „przebiegu wydarzeń”, ponieważ użycie czołgów w ramach odwodu, względnie oddziału wydzielonego, sprowadza się do wspar-

cia przez nie natarcia (przeciwnatarcia) w ramach oddziału piechoty lub kawalerji, według zasad przedstawionych w poprzednich rozdziałach.

Przechodząc do omówienia zasad użycia czołgów „T. K.” w opóźnianiu według powyższych zadań i biorąc za podstawę początkowe ugrupowanie na pierwszej pozycji opóźniającej, wypada stwierdzić:

**W kawalerji** — zarówno na szczeblu wielkiej jednostki, jak i w ramach samodzielnie działającego pułku — czołgi przeważnie są w odwodzie. Natomiast do oddziałów wydzielonych nie przydziela się czołgów zupełnie.

**W piechocie** — na szczeblu wielkiej jednostki — czołgi zasadniczo będą rozdzielone między oddziały wydzielone. Na szczeblu oddziału wydzielonego czołgi będą zwykle w odwodzie.

Powyższe zasady użycia czołgów wynikają przede wszystkim z odmiennych cech charakterystycznych broni, z którymi współdziałają, i różnych sposobów wykonywania przez nie opóźniania, a głównie właściwości czołgów „T. K.”, które są bronią wybitnie zaczepną. Mogą być zatem użyte jedynie do wsparcia natarcia (przeciwnatarcia) i w pewnych wypadkach do działań samodzielnych.

W opóźnianiu kawalerja zazwyczaj dość łatwo odrywa się od nieprzyjaciela, natomiast w piechocie ta delikatna czynność może napotkać na duże trudności. W szczególności zaś trudne jest określenie właściwej chwili rozpoczęcia odwrotu z zajmowanej pozycji. Otóż oderwanie to odbywać się będzie pod osłoną czołgów, których uderzenie (krótki wypad) powstrzyma na pewien czas nieprzyjaciela. Oczywiście, czołgi muszą podlegać dowódcom, którzy wydają rozkaz wycofania, to jest dowódcom oddziałów wydzielonych. (Patrz zadanie taktyczne Nr. 8).

W rezultacie więc — kawalerja w ramach oddziałów opóźniających, może się obyć bez czołgów, natomiast musi je posiadać piechota. Stąd w piechocie w początkowym ugrupowaniu czołgi są rozdzielone, później jednak, już po opuszczeniu pozycji opóźniającej, mogą być zawsze zgrupowane przy odwodzie dywizyjnym, o ile zajdzie konieczność jego użycia.

Działanie odwodu dywizyjnego — przeciwnatarcie — będzie działaniem przygotowanym. Przygotowanie to trwać może 2 — 3 godziny i składa się zazwyczaj z całego szeregu działań wstępnych.

Wobec szybkości marszowej czołgów „T. K.” mogą być one zatem w razie potrzeby zebrane, aby wesprzeć przeciwnatarcie odwodu.

W ramach wielkiej jednostki kawalerji położenie oddziałów wydzielonych jest bardziej „płynne” niż w piechocie, gdyż są one słabsze. Częstokroć zatem oddział wydzielony nie będzie mógł spo-

wodować rozwinięcia się do bitwy poważniejszych sił nieprzyjaciela, lecz jedynie tylko jego ubezpieczeń marszowych. Dopiero uderzenie odwodu wielkiej jednostki kawalerji zmusi nieprzyjaciela do rozwinięcia do bitwy sił głównych

Siła odwodu wielkiej jednostki kawalerji polega na jego ruchliwości, a przede wszystkim na możliwości wyzyskania czynnika zaskoczenia. Zaskoczenie to polegać będzie na szybkim wprowadzeniu do bitwy w obranym punkcie odrazu dużej ilości środków ogniowych i na natychmiastowym uderzeniu. Działanie odwodu kawalerji nosić będzie raczej charakter szybkiego przeciwuderzenia, gdzie na dłuższe przygotowanie nie będzie czasu. Szybkość ruchu kawalerji powoduje oderwanie się od własnych środków ogniowych lub utratę łączności z niemi, co powoduje, po pewnym czasie, brak wsparcia ogniowego. Czołgi „T. K.“, towarzysząc i wspierając przeciwnatarcie, zapewniają ciągłość wsparcia ogniowego.

Jest rzeczą oczywistą, że przeważający wpływ na użycie i podział czołgów wywiera teren. Stąd i na szczeblu dywizji piechoty czołgi mogą znaleźć się w odwodzie. Naprzykład, o ile pozycje opóźniania będą stałe za przeszkodami naturalnemi, gdzie oderwanie się jest łatwe.

Może się również zdarzyć, że oddział wydzielony kawalerji będzie wsparty czołgami, naprzykład w warunkach terenowych, utrudniających wycofanie, przy szczególnie ważnem zadaniu oddziału opóźniającego lub w działaniach przeciwko przeważającym siłom kawalerji.

Jeśli nieprzyjaciel rozporządza bronią pancerną do walki, z którą czołgi „T. K.“ nie są przystosowane, to szczególnej wagi nabiera umiejętność dowódcy użycia czołgów „T. K.“ w opóźnianiu.

Broń pancerna nieprzyjaciela zdolna jest do sparaliżowania zwrotu zaczepnego własnych sił żywych oraz do zmuszenia oddziałów opóźniających do szybkiego wycofania, szczególnie jeśli nie dysponują dość silną artylerją.

Otóż dowódca oddziału opóźniającego musi mieć w ręku czołgi przeciwpancerne celem powstrzymania broni pancernej nieprzyjaciela; reszty czołgów może użyć do wykonania zwrotu zaczepnego wspólnie z siłami żywemi lub do samodzielnego uderzenia dla ułatwienia oderwania się od nieprzyjaciela, tak jednak, by nie zmusić czołgów do prowadzenia nierównej walki z bronią pancerną nieprzyjaciela.

## ROZDZIAŁ VI. NATARCIE NA UMOCNIONĄ POZYCJĘ.

### ZADANIE TAKTYCZNE NR. 9.

**Treść :** dywizja piechoty, wzmocniona baonem czołgów Renault, w natarciu na umocnioną pozycję.

### Z a ł o ż e n i e.

Mapy: 1 : 100000 — Toruń, Grudziądz.

Załączniki: szkic Nr. 29 — 1 : 300000.

Szkic Nr. 30 — 1 : 100000.

Szkic Nr. 31 — 1 : 25000.

Szkic Nr. 32 — 1 : 12500.

**Położenie ogólne** (szkic Nr. 29). Po przełamaniu oporu nieprzyjaciela nad granicą Prus Wschodnich w dniu 7.VI, grupa operacyjna Nr. V, działająca między Wisłą i Drwęcą, w dalszym ciągu w dniu 8 i 9 VI działa zaczepnie w kierunku południowo-zachodnim.

Od dnia 8. VI nieprzyjaciel nie stawiał nigdzie poważniejszego oporu, opóźniając jedynie marsz oddziałów grupy operacyjnej. Na tyłach nieprzyjaciela lotnicy stwierdzili już w dniu 6.VI prace nad umocnieniami na linii Unisław — Chełmża — Jezioro Kamionkowskie.

W ciągu rana dnia 10.VI oddziały grupy operacyjnej Nr. V odrzuciły ubezpieczenia nieprzyjaciela i nawiązały styczność z jego umocnioną pozycją na powyższej linii.

**Położenie szczegółowe** (szkic Nr. 30). Na prawem skrzydle grupy operacyjnej działa 3-cia dywizja piechoty, która w dniu 10.VI osiągnęła obszar: dw. Szyborny — Bajerze — Kijewo Królewskie.

O godzinie 12.00 tego samego dnia dowódca 3-ej dywizji piechoty otrzymał w swoim miejscu postoju w Kijewo Królewskie wytyczne dowódcy grupy operacyjnej z komunikatem informacyjnym.

Z wytycznych wynika, że:

1) dowódca grupy operacyjnej chce przełamać front obronny nieprzyjaciela na zachód od jezior chełmżyńskich, kierując tu siły główne grupy.

2) Pas działania 3-ej dywizji piechoty: granica zachodnia: szosa dw. Płutowo — dw. Szynborna wyl. — Stablewice wł. — Grzybno wł., granica wschodnia: rzeka Fryba wyl.

Przewidziany dalszy kierunek działania: Biskupice — Różankowo.

3) Na prawo będzie działać na Unisław oddział wydzielony 6-ej dywizji piechoty (wkroczy do działania w nocy z dnia 10 na 11.V), na lewo — 5-ta dywizja piechoty.

4) 3-cia dywizja piechoty otrzymuje 5-ty baon czołgów Renault i 5 p. a. c.

5) Natarcie rozpocznie się w dniu 12. VI.

6) Należy wydać wszelkie zarządzenia co do zachowania tajemnicy, w szczególności zaś ukryć obecność czołgów.

Według komunikatu informacyjnego i załączonych doń fotografii lotniczych:

1) wzdłuż linii styczności ciągle umocniona polowa, z biegnącymi do tyłu rowami dobiegowymi, otoczone pasem przeszkód drucianych o szerokości około 8 m;

2) poza linią styczności przerywane odcinki rowów opasane przeszkodami drucianymi do 4-ech metrów szerokości;

3) w kilku punktach prostopadłe (ryglowe) pasy drutów szerokości 4-ech metrów;

4) szczegóły ugrupowania obronnego nieprzyjaciela oraz wykryte stanowiska artylerji podaje załączony szkic (Nr. 31).

\*\*  
\*

Po przeprowadzeniu przez dowódcę dywizji rozpoznania terenu, wspólnie z dowódcą piechoty dywizyjnej, artylerji dywizyjnej, 9 pułku piechoty, 5 baonu czołgów, oficerami sztabu i szefami łączności i saperów, wydany został rozkaz do natarcia, który w wyciągu brzmi następująco:

DOWODZTWO 3 DYWIZJI PIECHOTY  
S Z T A B  
L. 57/op.

Kijewo Królewskie, dn. 10.VI  
godzina 18.00

**OGÓLNY ROZKAZ OPERACYJNY NR. 20.**

(Wyciąg).

Mapy 1 : 100000 — Toruń — Grudziądz.

Mapa 1 : 25000.

**I. Zadanie dywizji.** Działając w ogólnym kierunku na m. Nawra, przełamać obronę nieprzyjaciela. Dywizja zostaje wzmocniona 5 pułkiem artylerji ciężkiej i 5 baonem czołgów.

Pas działania: granica zachodnia — szosa dw. Płutowo — dw. Szynborna wyl. — Stablewice wł. — Grzybno wł., granica wschodnia rzeka Fryba wyl.

**Sąsiedzi:** na prawo naciera na Unisław oddział wydzielony 6-tej dywizji piechoty, na lewo — 5 dywizja piechoty na Kończewicze — Grzywna, siłami głównymi wzdłuż rzeki Fryby.

**II. Położenie.** Dywizja znajduje się w styczności z pozycją główną obrony nieprzyjaciela. Szczegóły ugrupowania obronnego nieprzyjaciela podane są w załączniku (szkic Nr. 31).

**III. Zamiar dowódcy dywizji.** Chcę opanować wzgórze 98 Nawra, przeprowadzając natarcie w dwóch fazach:

w 1-szej fazie złamać obronę nieprzyjaciela przez zdobycie: na lewem skrzydle przy wpółudziale czołgów obszaru Trzebcz Królewski, na prawem — po przygotowaniu artyleryjskiem przez siły główne artylerji dywizji — wzgórze 98 na północ od m. Stablewice.

W 2-szej fazie opanować wzgórze 98 Nawra. Wykonanie 2-szej fazy na mój rozkaz.

**IV. Wykonanie.**

a) Natarcie lewe pod rozkazami dowódcy piechoty dywizyjnej.

**Skład:** 7 p. p.,

8 p. p.,

5 b. czołg.,

komp. sap. bez 1 plut.

Bezp. wsparcie: I/3 p. a. l., I/5 p. a. c.

**Zadanie.** Zdobyć wzgórze 97 na pld. zach. od dw. Trzebcz Szlachecki i m. Trzebcz Szlachecki. Wykorzystać na wzgórze koło st. Nawra. Utrzymać łączność z natarciem 9 p. p. Po ukończeniu natarcia 1-ej fazy być gotowym do wydzielenia do mojego odwodu 1 — 2 baonów piechoty i czołgów.

b) Natarcie prawe pod rozkazami dowódcy 9 pułku piechoty.

**Skład:** 9 p. p. bez baonu,  
1 pluton saperów.

Bezpośr. wsparcie: 3 p. a. l. bez dyonu.

**Zadanie.** Zdobyć m. Stablewice. Utrzymać łączność z oddziałem wydzielonym 6-ej dywizji piechoty.

c) O d w ó d III/9 p. p.  
Kaw. dyw.

d) Z a r z ą d z e n i a w s p ó l n e. 1) Początek natarcia g. G zostanie podana dodatkowo.

2) Przegrupowanie oddziałów i wszelkie przygotowania ukończyć do godziny 01.30, dnia 12.VI.

3) Wypady .....

4) Rozgraniczenie między natarciami: potok Trzebczyk — wzgórze 97 wł. — Grzybno wł. dla natarcia dowódcy d. p.

## V. Użycie broni.

a) Artylerja podział, jak w punkcie IV. 5 p. a. c. bez 1 dyonu — ogólne działanie.

Przygotowanie artyleryjskie rozpocząć: 1) w pasie działania dowódcy 9 p. p. o godzinie G—2 g., przyczem bierze w niem udział większość artylerji dywizji, 2) w pasie działania dowódcy p. d. — o g. G — 30 min.

Przesunięcia .....

b) Czołgi do dyspozycji dowódcy p. d. w m. Kijewo Królewskie, dnia 11 VI, g. 21.00; powinny być skierowane w ciągu nocy na podstawę wyjściową. Przemarsz czołgów ukryć. Dla zagłuszenia w czasie przemarszu huku silników, w godzinach, wskazanych przez dowódcę p. d., loty nocne plut. lot. tow. i ogień 2 dyonów artylerji.

c) Lotnictwo .....

Rozdzielnik:

.....  
DOWÓDCA 3 DYWIZJI PIECHOTY  
.....  
(podpis).

**Wiadomości dodatkowe.** Wschód słońca godzina 03,19. Pogodnie. Sucho. Słaby wiatr północno - zachodni. Głębokość potoków i rzeczek na odcinku 3 dywizji piechoty do 0,70 m. Brzegi przeważnie twarde i płaskie.

**Organizacja i skład baonu czołgów Renault.**

Drużyna dowódcy baonu,  
3 kompanie czołgów,  
tabory.

Kompanja czołgów składa się z:

pocztu dowódcy kompanji,  
3 plutonów czołgów po 5 czołgów,  
plutonu technicznego z taborem.

**Czynności przygotowawcze dowódcy piechoty dywizyjnej.**

1) Nakazuje przeprowadzenie w ciągu nocy wypadów celem utożsamienia jednostek nieprzyjaciela oraz zarządza szczegółowe rozpoznanie pozycji obronnej nieprzyjaciela.

2) Po otrzymaniu około godziny 5<sup>ej</sup> dnia 11. VI dodatkowych wiadomości o wynikach wypadów i szczegółach ugrupowania obronnego nieprzyjaciela, dowódca piechoty dywizyjnej powziął ostateczną decyzję co do przeprowadzenia natarcia. Następnie udaje się z dowódcą 7 p. p., 8 p. p., ich dowódcami baonów i k. k. m., dcą II/6 p. a. c., I/5 p. a. l., k. sap. i 5 bataljonu czołgów do m. Bajerze na rozpoznanie terenu. W terenie podaje podległym dowódcom decyzję. Dowódca baonu czołgów i dowódca I/6 p. a. c. przedstawiają dowódcy piechoty dywizyjnej swoje wnioski co do użycia czołgów i artylerji w natarciu.

**Decyzja dowódcy piechoty dywizyjnej i wytyczne wykonania.**

I. Zdobyć natarciem dwu pułków, przy współudziale czołgów, jako 1-szy przedmiot wzgórze 98 — dw. Trzebcz Królewski, jako 2-gi przedmiot wzgórze 97 — Trzebcz Szlachecki.

II. Na prawo 7 pułk piechoty z 2<sup>ma</sup> kompanjami czołgów, dwoma baonami w I rzucie w kierunku na wzgórze 98. Bezpośrednie wsparcie I/3 p. a. l. Na lewo 8 pułk piechoty bez 1<sup>go</sup> baonu z kompanją czołgów (jeden baon w I rzucie), w kierunku na Trzebcz. Bezpośrednie wsparcie I/5 p. a. c.

III. Pierwszy przedmiot opanować jednym uderzeniem. Dalsze natarcie na mój rozkaz.

W natarciu na drugi przedmiot najpierw opanować umocnienia nieprzyjaciela na południowym stoku wzgórza 98 — rozwidlenie dróg Trzebcz, potem wzgórze 97 — południowy skraj m. Trzebcz Szlachecki.

IV. a) W czasie natarcia na drugi przedmiot pułki ubezpieczą swe zewnętrzne skrzydła.

b) Podstawy wyjściowe: czołgów — południowa część m. Bajerze, piechoty — obecne stanowiska I i II/7 p. p.

c) Po opanowaniu drugiego przedmiotu 7 pułk piechoty wykorzysty na wzgórze 98 (st. Nawra), 8 pułk piechoty na st. Nawra.

d) Rozgraniczenie między pułkami: wzgórze 97 wł., Trzebcz wł., wzgórze 90 wł. dla 7 pułku piechoty.

e) Przegrupowanie i luzowanie ukończyć do godziny 01.30 dn. 12 VI. Początek natarcia g. G zostanie podana.

V. III/8 p. p., jako mój odwód, początkowo w dw. Napole. Posuwanie się na mój rozkaz wzdłuż szosy na Trzebcz, w gotowości do działania na korzyść jednego z pułków lub osłony skrzydeł.

VI. Przygotowanie i wsparcie natarcia:

a) k. k. m. ....

b) Artylerja zapewni przygotowanie oraz wsparcie natarcia obu pułków; w tym celu odcinek natarcia każdego baonu 1 rzutu dozorują 2 baterje. Po opanowaniu 1<sup>go</sup> i 2<sup>go</sup> przedmiotu ognie osłaniające dla ich utrzymania oraz wsparcie wykorzystania przynajmniej 2<sup>ma</sup> baterjami.

c) Czołgi zajmą skrycie podstawy wyjściowe między godziną 00.00 — 02.00 dn. 12.VI.

d) Saperzy — po 1/2 plutonu dla 7 i 8 pułków piechoty. Reszta w mojej dyspozycji przygotowuje zadymienie przedpoła. Wykonanie zadymienia na mój rozkaz. W ciągu dnia 11 VI wykonać prace przygotowawcze dla ukrycia czołgów na podstawach wyjściowych. Poza tem pomoc dla artylerji w czasie przekraczania strefy pozycji obronnej nieprzyjaciela.

VII. Moje miejsce postoju dw. Napole. Punkt obserwacyjny wzgórze 91 — 1 km na płd. od dw. Napole.

\*\*  
\*

Po podaniu podwładnym do wiadomości decyzji dowódca piechoty dywizyjnej wydaje zarządzenia przygotowawcze do natarcia, w których nakazuje:

- a) szczegółowe rozpoznanie przez podległych dowódców terenu natarcia,
- b) ustalenie dróg dojścia do podstaw wyjściowych dla piechoty i czołgów,
- c) przedstawienie przez podległych dowódców natarć żądań co do przygotowania wsparcia ogniowego natarcia.

**Propozycje przedstawione dowódcy piechoty dywizyjnej przez dowódcę baonu czołgów Renault co do użycia czołgów w zamierzonym natarciu.**

1) Zachodnia część pasa natarcia (7 pułk piechoty) przebiega przez teren otwarty, pozbawiony przeszkód naturalnych dla ruchu czołgów. Głębokość pasa natarcia około 2200 m.

2) Wschodnia część (8 pułk piechoty) posiada na prawem swoim skrzydle wielkie murowane osiedle Trzebcz, gdzie niewątpliwie będą ukryte środki ogniowe obrony nieprzyjaciela.

Głębokość pasa natarcia około 1700 m.

**Wnioski.** a) Natarcie 7 pułku piechoty silnie wyposażać w czołgi (2 kompanie czołgów), przyczem, ze względu na głębokość pasa natarcia, czołgi należy ugrupować w głąb. Natarcie czołgów nie wymaga specjalnego wsparcia artylerji.

Doprowadzenie czołgów na podstawę wyjściową i ukrycie na niej nie nastręcza trudności.

b) Natarcie 8 pułku piechoty wyposażać słabiej w czołgi (1 kompania czołgów), przyczem natarcie czołgów powinno być skierowane na wschód od m. Trzebcz. Ponadto, wobec możliwości ostrzelania czołgów bocznym ogniem z tej miejscowości przez środki obrony przeciwpancernej nieprzyjaciela, trzeba natarcie czołgów osłonić i wesprzeć ogniem artylerji, skierowanym na Trzebcz, przyczem lotnik artylerji powinien szukać ujawniających się tu środków obrony przeciwpancernej i niezwłocznie meldować o nich baterjom (z pomocą radja i rakiety) celem ich obezwładnienia.

Ukrycie czołgów na podstawie wyjściowej wymaga wykonania specjalnych prac ziemnych, do których są potrzebni robotnicy.

### **Czynności przygotowawcze dowódcy baonu czołgów.**

Po otrzymaniu rozkazów od dowódcy piechoty dywizyjnej, dowódca baonu czołgów odjeżdża do m. Kijewo, gdzie:

- 1) zaznajamiania dowódców kompanij z położeniem i zadaniem natarcia dowódcy piechoty dywizyjnej oraz 7 i 8 p. p.
- 2) Dzieli baon i daje zadania dowódcom kompanij.
- 3) Nakazuje osobiste zorjentowanie się w położeniu npla i porozumienie z własną piechotą.
- 4) Nakazuje rozpoznanie terenu, mianowicie:
  - dróg dojścia do podstawy wyjściowej i wyznaczenie przewodników na czas marszu nocnego,
  - rozmieszczenie na podstawie wyjściowej, przygotowanie stanowisk i masek,
  - kierunków natarć.
- 5) Wydaje zarządzenia gospodarcze i dotyczące zaopatrzenia technicznego poszczególnych kompanij czołgów.

### **Doprowadzenie baonu czołgów na podstawę wyjściową.**

Baon czołgów oddany jest dowódcy piechoty dywizyjnej o godzinie 21.00, dnia 11.VI w dw. Kijewo Królewskie — na pozycji wyczekiwania. Odległość 3 km do m. Bajerze baon przebywa w 1 godzinę. Z m. Bajerze należy doprowadzić czołgi na podstawy wyjściowe do natarcia tak, aby znalazły się jak najbliżej nieprzyjaciela i żeby ruch ten nie był spostrzeżony przez niego. W pasie natarcia 7 pułku piechoty czołgi mogą być doprowadzone do południowego brzegu wsi Trzebczyk i ukryte wśród zabudowań. Natomiast w pasie natarcia 8 pułku piechoty brak zasłon naturalnych, wobec czego już od zapadnięcia zmroku należy rozpocząć kopanie dołów dla ukrycia czołgów w terenie.

Czołgi dochodzą do podstawy wyjściowej najpowolniejszym tempem (1 km/g), aby hałas gąsienic nie był zauważony przez nieprzyjaciela. Ponadto w tym czasie musi latać lotnictwo i strzelać własna artylerja, aby zagłuszyć hałas silników.

Po zajęciu stanowisk czołgi muszą być zamaskowane i oczekiwać na rozpoczęcie natarcia piechoty.

### **Rozkazy wydane przez dowódcę baonu czołgów.**

Dowódca baonu przydziela do 7 pułku piechoty 2 kompanie czołgów, polecając im wspierać natarcie w dwóch rzutach:

**1 rzut** — wspiera 2 czołowe baony — 5-ma plutonami czołgów, mianowicie:

lewoskrzydłowy baon — cała kompanja, prawoskrzydłowy — kompanja bez 1 plutonu,

w **2 rzucie**, 1 pluton czołgów — idzie z baonem III/7 p. p.

Do 8 pułku piechoty — 1 kompanja czołgów, która wspiera natarcie czołowego baonu — 2 plutonami i natarcie baonu 2-go rzutu — 1 plutonem.

Wyznaczone miejsca zbiórki po ukończeniu pierwszej fazy natarcia — w zagłębieniu na zachód od wzgórza 98 dla kompanij przy 7 pułku piechoty i w rejonie dw. Trzebcz Królewski — dla kompanji przy 8 pułku piechoty.

### **Przebieg wydarzeń w dniu 12.VI na froncie natarcia dowódcy piechoty dywizyjnej.**

Ugrupowanie do natarcia zgrupowania dowódcy piechoty dywizyjnej przedstawione jest na szkicu Nr. 32.

Natarcie wyruszyło dn. 12.VI o godzinie 05.20. Około godziny 06.20 zostało opanowane przez 7 pułk piechoty wzgórze 98.

Lewoskrzydłowy baon z przydzieloną kompanją czołgów nacierał na wzgórze 98.

Dowódca kompanji czołgów otrzymał od dowódcy baonu następujące zadanie.

„Utorować drogę piechocie przez zniszczenie w pierwszym rzędzie przeszkód drucianych oraz wykrytych i ujawniających się w czasie natarcia źródeł ogniowych nieprzyjaciela. Kierunek natarcia wzgórze 98. Piechota posuwa się bezpośrednio za czołgami“.

Ugrupowanie baonu piechoty i kompanji czołgów do natarcia pokazane jest na szkicu Nr. 32.

Praca kompanji czołgów w czasie natarcia wyglądała następująco:

1) dowódca kompanji i dowódcy plutonów czołgów ustalili z dowódcami piechoty, że piechota będzie w czasie natarcia wskazywała czołgom cele do zwalczania, których te same nie zauważą; prócz tego piechota ma przez wyznaczonych obserwatorów artylerji żądać ogni artyleryjskich na ujawniające się środki przeciwpancerne nieprzyjaciela.

2) Dowódca kompanji grupuje kompanję czołgów w głąb w ten sposób, że każdej kompanji strzeleckiej towarzyszy i poprzedza 1 pluton czołgów.

3) Czołgi wyruszają z podstawy wyjściowej w rejonie wiatraka, w południowo-wschodniej części wsi Trzebczyk, nieco skośnie w stosunku do pozycji nieprzyjaciela na wzgórzu 98. Zadaniem lewoskrzydłowego plutonu jest zniszczyć c. k. m. nieprzyjaciela, ujawnione na północny-wschód od wzgórza 98, całością kompanji porobić przejścia w przeszkodach drucianych oraz obezwładnić te c. k. m., które w dalszym ciągu jeszczeby się ujawniły.

4) Po przerwaniu drutów czołgi opanowują przedni skraj pozycji nieprzyjaciela i niszczą wszystkie jego środki ogniowe, które tam wynajdą, w szczególności znajdujące się w głębi ugrupowania nieprzyjaciela, a więc na południowej stronie wzgórza 98.

5) Po opanowaniu przez piechotę wzgórza 98 czołgi odchodzą na miejsce zbiórki albo kontynuują natarcie, o ile otrzymają taki rozkaz.

### Omówienie.

Zanim przejdę do omówienia zasad użycia czołgów Renault w samej bitwie, muszę na wstępie wspiać się na szczybel wyższy i uzasadnić użycie czołgów przez dowódcę V grupy operacyjnej.

Przełamanie umocnionej pozycji wymaga potężnych środków technicznych.

Jeżeli użylibyśmy do tego celu wyłącznie artylerji, to poza koniecznością skupienia w danem miejscu (przełamania) wielkiej ilości artylerji, musielibyśmy również nagromadzić olbrzymie zapasy amunicji, co wymaga czasu. A nigdzie może czas nie działa równie silnie na korzyść przeciwnika, jak w walce o umocnioną pozycję, gdyż prócz umożliwienia technicznego wzmocnienia stanowisk, przysparza mu również sposobności do wykrycia naszych przygotowań, co równa się zdradzeniu miejsca zamierzonego przełamania jego ugrupowania obronnego. Wojna światowa dostarczyła pod tym względem dostatecznej ilości przykładów, stwierdzających, że przy nowoczesnych środkach rozpoznania (lotnictwo, wywiad agencyjny, obserwacja naziemna), ukrycie przygotowań do natarcia przez dłuższy czas jest nadzwyczaj trudne.

Czołgi Renault, zdolne do przerywania przeszkód w umocnionej pozycji npla, umożliwiają skrócenie przygotowań do natarcia. Torując drogę piechocie, zastępują długotrwałe przygotowanie artyleryjskie. Dlatego też dowódca grupy operacyjnej, który zdecydował się

skierować główne swoje siły na zachód od jezior chelmżyńskich, oddaje czołgi 3 dywizji piechoty, chcąc na jej odcinku osiągnąć szybkie rozstrzygnięcie. Daje je nie 5-tej, lecz 3-ciej dywizji piechoty, ponieważ w jej pasie działania teren jest najbardziej odpowiedni do działań czołgów.

Stąd wniosek ogólny: czołgi Renault na szczeblu wyższym (operacyjnym) skracają wybitnie czas przygotowania bitwy o umocnioną pozycję.

Schodząc z kolei do szczebla niższego, t. j. dywizji piechoty, widzimy, że przydział czołgów Renault daje możliwość dowódcy 3-ej dywizji piechoty, który posiada stosunkowo słabą artylerję, jak dla natarcia na umocnioną pozycję, bo tylko jeden p. a. l. i jeden p. a. c., przeprowadzania manewru ogniowego. Z rozkazu operacyjnego 3-ej dywizji piechoty wynika, że przygotowanie artyleryjskie na odcinku natarcia dowódcy piechoty dywizyjnej (główne natarcie) trwa tylko 30 minut, zaś na odcinku drugorzędnym 2 godziny. W przygotowaniu artyleryjskim na tym ostatnim odcinku ma wziąć udział większość artylerji. To znaczy, pozostawiając 1 dyon dla dozoru odcinka dowódcy piechoty dywizyjnej, wykonywać je może pięć dyonów (2 lekkie i 3 ciężkie) na 2 nacierające baony. Jest to wsparcie bardzo silne.

Zadania artylerji na obydwóch odcinkach będą odmienne. Podczas, gdy na odcinku 9 pułku piechoty część artylerji ma robić przejścia w przeszkodach drucianych, reszta niszczyć lub obezwładniać stanowiska piechoty na odcinku dowódcy piechoty dywizyjnej — artylerja będzie użyta jedynie do obezwładniania piechoty nieprzyjaciela.

Całość przygotowania artyleryjskiego na froncie 3-ej dywizji piechoty przedstawia się zatem następująco:

1) o godzinie 03 min. 20 (G — 2 g.) rozpoczyna się przygotowanie artyleryjskie na odcinku 9 pułku piechoty — 5 dyonów — 2 lekkie, 3 ciężkie,

2) o godzinie 04 min. 50 (G — 30 min.) rozpoczyna się przygotowanie artyleryjskie na odcinku dowódcy piechoty dywizyjnej — 3 dyony (2 bezpośredniego wsparcia, 1 ogólnego działania).

Do pkt. 1. Przez 1½ godziny 6 baterij lekkich wykonają 9 przejść w drutach (w pierwszym rzucie nacierają 4 kompanje). Reszta artylerji (7 baterij) będzie burzyć stanowiska piechoty. Po 1½ godziny, kiedy przejścia będą już gotowe, 2 dyony p. a. c. (jeden z grupy bezpośredniego wsparcia dowódcy piechoty dywizyjnej, drugi z artylerji ogólnego działania) przeniosą ogień na odcinek dowódcy pie-

choty dywizyjnej. Pozostała artylerja (3 dyony) nadal burzy stanowiska obronne nieprzyjaciela.

Do pkt. 2. 3 dyony artylerji (1 lekki, 2 ciężkie) prowadzą ogień obezwładniający na stanowiska nieprzyjaciela i wieś Trzebcz.

3) O godzinie 05 min. 20 (g. G) wyrusza natarcie; od tej chwili artylerja bezpośredniego wsparcia obu natarć ostrzeliwa pierwszy rzut obrony nieprzyjaciela, a artylerja ogólnego działania zwalcza artylerję przeciwnika.

\*\*\*

Natarcie na odcinku dowódcy piechoty dywizyjnej przedstawiać się będzie następująco:

|         |                |                                                       |
|---------|----------------|-------------------------------------------------------|
| 7 p. p. | I i II<br>baon | 1-szy rzut — 4 plutony czołgów, bezpośrednio za niemi |
|         |                | 4 kompanje piechoty,                                  |
|         |                | 2-gi rzut — 1 pluton czołgów, bezpośrednio za nim     |
|         |                | 2 kompanje piechoty,                                  |
|         | III b.         | 3-ci rzut — 1 pluton czołgów, za nim baon piechoty.   |
| 8 p. p. | I<br>baon      | 1-szy rzut — 2 plutony czołgów, bezpośrednio za niemi |
|         |                | 3 kompanje piechoty,                                  |
|         | II<br>baon     | 2-gi rzut — 1 pluton czołgów, bezpośrednio za nim     |
|         |                | 2 kompanje piechoty.                                  |
|         |                | 3-ci rzut — 1 kompanja piechoty.                      |

W ten sposób czołgi i piechota będą ugrupowane w głąb.

Na podstawie przeprowadzonych rozważań można wysnuć następujące zasady użycia czołgów Renault w natarciu na umocnioną pozycję.

1) Czołgi Renault są powolnym, ale potężnym środkiem walki, nadającym się do przełamania pozycji umocnionej nieprzyjaciela.

2) Należy ich używać tam, gdzie brak odpowiednio silnej artylerji do wsparcia natarcia.

Przy rozbudowanych przez nieprzyjaciela przeszkodach używa się czołgów do robienia w nich przejść; jest to środek szybszy w działaniu i zarazem tańszy, niż pociski artylerji.

3) Czołgi Renault należy używać jedynie przy zaskoczeniu nieprzyjaciela, gdyż wobec ich powolności uprzedzony nieprzyjaciel może je łatwo zniszczyć swym ogniem.

4) Czołgi Renault są specjalnie przydatne do współdziałania z piechotą w natarciu, ze względu na jednakową szybkość ruchu.

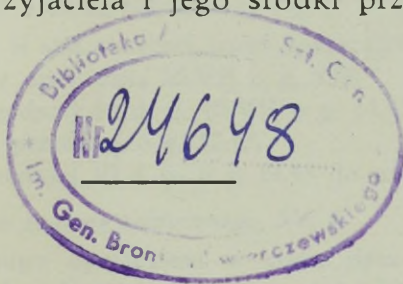
5) Czołgi Renault mogą być użyte do natarcia tylko wspólnie z piechotą; do działań samodzielnych zupełnie nie nadają się.

6) Czołgom Renault trzeba dawać zadania proste i zupełnie określone, gdyż do manewru są zupełnie nieprzydatne.

7) Czołgi należy używać masą, aby osiągnąć niezawodny skutek.

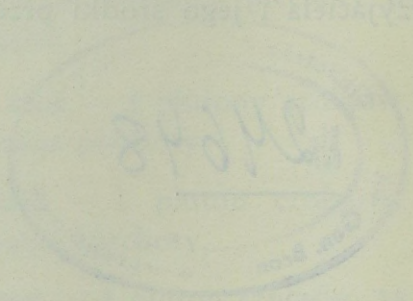
8) Czołgi Renault należy grupować w głąb dla dostatecznego przełamania pozycji npla i oczyszczenia jej od jego broni.

9) Przy użyciu czołgów Renault w natarciu, artylerja własna musi zwalczać artylerję nieprzyjaciela i jego środki przeciwpancerne.



W tym celu należy przede wszystkim wykonać następujące czynności:

- 1) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 2) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 3) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 4) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 5) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 6) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 7) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 8) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 9) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 10) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.



W tym celu należy przede wszystkim wykonać następujące czynności:

- 1) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 2) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 3) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 4) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 5) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 6) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 7) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 8) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 9) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.
- 10) Wykazać, że w sprawie tej nie ma wątpliwości co do jej istoty.

## SPIS SZKICÓW.

### *Do zadania taktycznego Nr. 1.*

1. Położenie III grupy operacyjnej dnia 5.VI wieczorem.
2. Położenie szczegółowe 5 sam. br. kaw. dn. 5.VI o g. 4 min. 30.
3. Ugrupowanie podjazdu Nr. 1 o g. 7.45.
4. Ugrupowanie podjazdu Nr. 1 o g. 8.45.

### *Do zadania taktycznego Nr. 2.*

5. Położenie ogólne II grupy operacyjnej.
6. Położenie lewego skrzydła II grupy operacyjnej dn. 15.VII o g. 10.45 i ugrupowanie 12 sam. brygady kawalerji na postoju.
7. Położenie 16 p. uł. dn. 15.VII o g. 13.30.
8. Ugrupowanie 16 p. uł. do natarcia o g. 14.15.

### *Do zadania taktycznego Nr. 3.*

9. Ugrupowanie na Serecie II samodzielnej grupy operacyjnej dn. 10.VII o g. 3.00.
10. Położenie II sam. grupy oper. dnia 10.VII o g. 8.00.
11. Ugrupowanie straży przedniej 10 d. p. 10.VII o g. 11.45.
12. Ugrupowanie kompanji przedniej o g. 12.45.
13. Ugrupowanie straży przedniej 10 d. p. o g. 14.45 do natarcia na wzgórze 389.

### *Do zadania taktycznego Nr. 4.*

14. Położenie ogólne V grupy operacyjnej w ciągu dnia 4.V oraz położenie szczegółowe 3 samodzielnej brygady kawalerji o g. 2.30 dnia 5.V.
15. Położenie i natarcie straży przedniej 5 p. uł. o g. 4.30.
16. Ugrupowanie 5 p. uł. do natarcia o g. 5.40.
17. Położenie 5. p. uł. o g. 6.35, ugrupowanie do natarcia o g. 6.55.

### *Do zadania taktycznego Nr. 5.*

18. Ugrupowanie 3 d. p. w nocy z dn. 5/6.V.
19. Ugrupowanie do natarcia oddziału pościgowego. Położenie o g. 5.30 i 5.50

### *Do zadania taktycznego Nr. 6.*

20. Położenie 5 d. p. dn. 5.IV o świcie.
21. Położenie na froncie 5 d. p. o g. 10.00.
22. Ugrupowanie 3 p. uł. o g. 13.30.
23. Przeciwuderzenie odwodu 3 p. uł.

### *Do zadania taktycznego Nr. 7.*

24. Położenie ogólne I samodzielnej grupy operacyjnej dnia 4.VI wieczorem.
25. Położenie 3 samodzielnej brygady kawalerji dnia 4.VI wieczorem.
26. Ugrupowanie 3 samodzielnej brygady kawalerji dnia 5.VI o świcie.

### *Do zadania taktycznego Nr. 8.*

27. Położenie 4 d. p. dnia 4.VI o g. 19.00.
28. Ugrupowanie 4 d. p. dnia 5.VI o świcie.

### *Do zadania taktycznego Nr. 9.*

29. Położenie ogólne V grupy operacyjnej po bitwie w dniu 7.VI.
30. Położenie V samodzielnej grupy operacyjnej dnia 10.VI rano.
31. Ugrupowanie obronne nieprzyjaciela.
32. Ugrupowanie do natarcia po wyruszeniu z podstawy wyjściowej na odcinku dowódcy piechoty dywizyjnej.

